

Należytość pocztowa uiszczona ryczątem.

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 10 stron.

Dziś „Młody Czytelnik”.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Kilkupisow nie zwraca się.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303551.

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14
Telefon 16-32. Katowice. Telefon 303. Redaktor naczelnny Edward Rumun.

Abonament miesięczny przez pocztę oraz w Administracji
3 złoty z doreczaniem do domu przez pocztę.

Jeszcze jedna przestroga.

Znamienne przemówienie p. posta Sławka, prezesa Bezpartyjnego Bloku
Współpracy z Rządem.

Po akcji odroczenia Sejmu odbyło się pierwne posiedzenie klubu B. B. W. R. na którym wyglossił niezwykle interesujące przemówienie p. prez. Sławek. Obszernej treść tego przemówienia, o którym mogliśmy podać wczoraj tylko krótką wzmiankę, podajemy poniżej:

„Przebiegu ostatnich wypadków — mówi p. prez. Sławek — nie będę opisywał. Chciałbym je tylko podsumować. Byłyśmy świadkami następującego faktu: od pierwszego momentu wniesienia przez nas projektu rewizji konstytucji cała opozycja zneutralizowała się do ataku. Posiowie opozycji podnieśli sami siebie. Propaganda swoją wniewali sami w siebie, że potrafią obalić rząd i że nadchodzi rzekomo moment likwidacji systemu pomorskiego”

Przymysłowali i kalkowali co trzeba zrobić, jeśli byliby tak, a co jeśli byliby inaczej. A w rozwinięciach tych swoich dochodzą z jednej strony do projektu wyzwalania "żadnych" voterów niemożeli do przeciwstawiania się woli P. Prezydenta Rzeczypospolitej, a z drugiej strony przemysłowali nawet o oddaniu się pod opiekę tatarska i pokierowania stamtąd przysiąłąką rewolucji. Niech jada, bo wiele nie powróci.

Ci ludzie dochodzą w swojej nieopozycyjności aż do utraty zrozumienia co wolno, a czego nie wolno, do rzeczy, które grożą bytom państwa. Jeśli dziś zestawimy całą nienawiść „rewolucyjną”, projekty wyrażenia votum niemożliwego itp. z tem, że przypadek znalezienia się przedsiębiorstw sejmowych grupy oficerów wywołały u postów z opozycji utratę panowania nad niemiemi, to widzimy, z jak chorem otoczeniem mamy się czynimy.

Rozkroczonewanie noszło bardzo daleko. Sadzak z głosów, jakie dochodzą z dzisiejszych zebran klubów opozycyjnych, jedni posuwają idą na bardziej natrętnie przekotowywanie się do rewolucji, inni zaś spoglądają, co z tego wyniknie.

W tej chwili pod wpływem nerwów przeważa jeszcze nastrój bardzo wojskowy. Ale właśnie dlatego w tej chwili należy, aby postać dać tylko czas do myślenia, a ów czas będzie w różny sposób zużywany. Jedni z nich będąc się będą przy zdaniu, że należy rozwiązać ostra propagandę w kierunku przewrotu rewolucyjnego w Polsce, ale inni pod wpływem czasu będą może bardziej zdomi do zastanowienia się, czemu średzani raz drzewozrekiem zdołują i czę nie byliby zrozumieli szukać innego wyjścia. Nie wiadomo, taka będzie sytuacja po dniach.

Dalsze postanowienia P. Prezydenta będą przypuszczanie zależne od tej właśnie sytuacji, jaką się wytworzy po tych dniach. W każdym razie jeno jest pewne: system mający zlikwidować nie będzie (Okasaki całego klubu).

Dzisiaj na ten okres obowiązkiem naszym, jako zespołowi działań jest przeprowadzenie określonej propagandy w społeczeństwie. Winiemy się sobie w niej postawić przed oczy bardzo wyraźnie te rzeczy, które mamy osiągnąć. Kameumetem obyczajów dla opozycyjnych postów jest to, że projekt zmiany konstytucji ogranicza wygórowane przywileje poselskie. Dlatego to właśnie ci, którzy z tych przyczynów mieli zrezygnować wyższą dali całą swoją energię, aby owoce swoich niebyvale nadmiernych praw poselskich bronić ad absurdum.

Powiniśmy zrozumieć, że co innego jest interes mas, a co innego interes poselski. Rząd robi wszystko w zakresie swoich możliwości, aby leczyć bolączki natury gospodarczej. Rozumiemy, że bolączki sytuacji go-

spodarczej nie dadzą się usuwać przez zastosowanie samej tylko dobrej woli. Ale owozycia przeciwządowna używa wykazywania tych bolączek, jako środka do prowadzenia własnej agitacji.”

Z kolei zaznaczył p. Sławek, że wniosek klubu B. B. o wyrażenie wptu nieufności marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu wniesiony będzie na następne posiedzenie Sejmu. (Okłaski.) Postępowanie marszałka B. B. W. R.

W Polsce trudno rządzić systemem parlamentarnym

stwierdza pismo angielskie w entuzjastycznym artykule o Marszu Piłsudskiego

Londyn, 7. 11. (Pat.) Dzienniki londyńskie stwierdzają, że w Polsce podobnie jak w Niemczech trudno jest skutecznie rządzić według systemu parlamentarnego, gdyż w obu tych krajach jest zbyt wiele partii politycznych. Zaznacza, że zarówno w Polsce jak i w Niemczech według opinii bardzo wielu parlamentarystów zbankrutował, Reynold stwierdza skutkowo w obu tych krajach do rządów dyktatorskich silnego człowieka. Marszałek Piłsudski fala całe usiłował pogodzić instytucję parlamentarną z instytucją władzy dyktatorskiej, co również dowodzi jego skłonności do eksperymentu. Niemniej jednak w polsce są zdania, że obecnie nadszedł czas, aby znów powtórzyć eksperiment dopuszczenia do rządzenia krajem przedstawicieli ludu. (?)

Ks. Walij odbierze listy uwierzytelniające od ambasadora polskiego

Londyn, 7. 11. (Pat.) W związku z okazją 11-lecia oszczędzania Rzeczypospolitej Polski ma być podobno ogłoszony dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej, ułatwiający szereg przestępów politycznych i tych karnych, który wykazały się podczas pobytu w więzieniu poprawę a którzy miały do odcięcia kary na krótki już okres czasu.

Wzbogacić się

może tylko ten, kto kupuje los do 1-szej kl. 20-lej Loterii Państwowej w najszczęśliwszym

Domu Bankowym

Słąski Związek Kredytowy
Sp. z ogr. odp.

Katowice, ul. Dworcowa 9

Oddział Kró. Huta, ul. Pocztowa 2

Główna wygrana

zł 750.000

Co drugi los musi wygrać.
Ciągnięcie już 14 i 15 listopada br.

Cena losów:

1/4 10 zł 1/2 20 zł 1/4 40 zł
Zamówienia zawiązują się odwrotną pocztą. — Konto P. K. O. 304 244.

Amnestia.

Warszawa, 7. 11. (AW.) Z okazji 11-lecia oszczędzania Rzeczypospolitej Polski ma być podobno ogłoszony dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej, ułatwiający szereg przestępów politycznych i tych karnych, który wykazały się podczas pobytu w więzieniu poprawę a którzy miały do odcięcia kary na krótki już okres czasu.

Przesilenie w Niemczech zastrzyło się.

Berlin, 7. 11. Przesilenie wewnętrzno-polityczne w Niemczech, spowodowane onegajdajszym usunięciem się centrowców z komisji prawniczej parlamentu Rzeszy, zostało się wskutek sporu, który wyniknął o ministerium gospodarki Rzeszy i ministerium sprawiedliwości między centrum a mniejszą partią ludową.

Czynniki remontarki starają się ruchów o organizowanie bloku stronnictw środkowych, który obejmowałby wszystkie liberalno-demokratyczne stronnictwa. Na onegajdajszym wiecu partii demokratycznej w Cottbus byli minister Koch, onawiając sytuację oświadczenie, że jedynym wyjściem z sytuacji wewnętrzno-politycznej jest utworzenie silnego bloku liberalno-demokratycznego, złożonego ze stronnictw środkowych, a skierowanego z jednej strony przeciw eksperymentom socialistycznym.

Triumf jeźdźców polskich.

Warszawa, 7. 11. (AW.) Ministerstwo Spraw Wojskowych otrzymało wczoraj po południu wiadomość, że w międzynarodowym wyścigu oficerskim w Nowym Jorku na koniach pochodzących z amerykańskiego, por. Gowski zdobył pierwsze miejsce. W wyścigu mieszanym oficerów i cywilnych por. Zgierski zdobył pierwsze miejsce jako oficer, zajmując w ogólnej klasyfikacji czwarte miejsce.

Dziś parlament francuski ustosunkuje się do rządu.

Paryż, 7. 11. Szereg stronnictw ujawniło wczoraj swe stanowisko wobec nowego rządu Lardieu. Decydujące głosowanie oczekiwane jest w czwartek lub piątek.

Grupa republikanów socjalnych, do której należy Briand, uchwaliła wczoraj uchwałę z powodu niedojścia do skutku rządu lewicowego, oświadczając jednocześnie, że kontynuowanie polityki pokojowej po linii Brianda jest sprawa

kapitałnej doniosłości. Na zebraniu, które powzięto tę uchwałę, obecnych było tylko siedmiu posłów.

Grupa lewicy republikańskiej powzięła jednomyślnie uchwałę, wyrażającą poparcie dla gabinetu Tardieu.

Stanowisko wielkich stronnictw: radikalów socjalnych, radykalów lewicowych i unii demokratyczno-republikańskiej rozstrzygnie się we czwartek.

Walka o naprawę w Austrii.

Wiedeń, 7. 11. (AW.) W kołach politycznych obiegają rozmowy dotyczące zaproszenia do konferencji na temat onegajdajszego konferencji przywódców Heimwehry z przywódcami stronnictwa większości. Przywódcy Heimwehry mieli się domagać od rządu i parlamentu stanowczego zapewnienia, przeciwko-mieszania się obcych mocarstw do wewnętrznych spraw Austrii. Pozatem zdecydują jak najchlejsze pozałatwia przedłużeniem w sprawie reformy konstytucji. „Wegner Allgemeine Zeitung” i „Der Abend” twierdzą, że dyskusja była tak bieżąca, iż kanclerz dr. Schober, który stanowczo odrzucił zadania Heimwehry, zagroził dymisją,

wraz z całym swoim gabinetem.

Wczoraj odbywały się w dalszym ciągu konferencje stronnictwa większości z przywódcami Heimwehry. W przeciwnieństwie do takiego przedstawienia, członkowie stronnictwa większości zapewniają, że konferencja z przywódcami Heimwehry odbywa się zupełnie spokojnie i na gruncie parlamentarnym.

Przebieg „straiku demonstracyjnego” w Zagłębiu Śląskim, Dąbrowskiem i Chrzanowskim.

(+) Wczoraj o godz. 6-ej rano rozpoczęła się oddawna zapowiadana i pragniana dla 20 godzinny „straik demonstracyjny” w górnictwie i hutnictwie na terenie zagłębia śląskiego, dąbrowskiego i chrzanowskiego.

Poniżej zamieszczamy sprawozdanie z przebiegu wczorajszego strajku, który chcieli dla swoich celów wykorzystać komuniści w Kielcach i Świętochłowicach, usiłując zorganizować w tych miejscowościach wele sytuacyjne, co się jednak im nie udało.

Sytuacja strajkowa przedstawiała się następująco: w Zagłębiu Dąbrowskim pracowały całkowicie wiele, a część kopalni, jak „Czeladź”, „Jowisz”, „Saturn”, „Wiktor”, „Mars”, „Grodziec”, „Renard”, „Jerzy”, „Modrzewiów”, „Orion” i „Parzy”. W kopalni „Klimontów” pracowało 85 proc. robotników, w kopalni „Mortimer” 65 proc. Nieczynne były jedynie kopalnie „Flora” i „Koszalina”. Częściowo czynne były kopalnie Warszawskiego Tow. Węglowego, jak kop. „Kazimierz” i „Juliusz”.

W Zagłębiu Chrzanowskim pracowały całkowicie kopalnie, należące do Tow. „Siersza”, oraz kopalnie „Matylda”, „Trzebinia”. Częściowo pracowały kopalnie w Jaworznie i Libiążu.

Na Górnym Śląsku pracowało w przybliżeniu 20 proc. robotników, a łączne z robotnikami, zatrudnionymi u przed-

siębiorów, pracowało zgórą 30 proc. Poza kopalniami w zakładach przemysłowych sytuacja była następująca: w Państwowej Fabryce Związków Azotu, w Chorzowie nie zgłosiło się do pracy ledwie 33 robotników. Również całkowicie pracowały huty cynkowe Gleßcheba za wyjątkiem małej huty „Recke” która pracowała częściowo. Huta Cittadella w Chronaczowie, koksownia „Wolfang”, fabryka „Azoftnik”, zakład Eletro, koksownia Falva, koksownia Goethardt, Państwowa huta srebra w

Strzelnicy, wszystkie elektrownie pracowały całkowicie. Inne huty pracowały częściowo. Wielkie piece były wszedle czynne. Procent robotników, zatrudnionych na kopalniach, uległ zmniejszeniu także i z tego powodu, że kierownicy niektórych kopalni nie uruchomili tych kopalni, mimo, iż zafoliły się częściowo do pracy. W koksowniach pracowało 15–50 proc. robotników. Spółk nie został nigdzie zakłócony.

Obszernie uwagi, poświecone o-

mówieniu strajku, dalem osobno.

to miłość. Droga do serca męża czyzny idzie przez żołdeka. Każda potrawa musi się udać. Kupujcie zatem:



domów, przywodcy zaśl poszli na jednego, ale nie za grosz robotniczy, jak twierdzi niektóre złośliwcy, pierunujący po wyjściu z sali na całą NPR. i jej macherów.

Kibice.

Anglik o Rosji wspaniałczesnej.

Sir Philip Gibbs, znany publicysta i powieściopisarz angielski, umieścił w tygodniku amerykańskim "The New York Times Magazine" szereg dłuższych artykułów na temat współczesnej polityki światowej. Ostatni z tych artykułów o narodach bliskiego i dalekiego Wschodu jest jasnym wypowiedziem się o położeniu mocarstwem Anglii w związku z temi zagadnieniami. Dla Polaków najciekawszym jest artykuł odnoszący się do Rosji, z którego można wyciągnąć poniższe wnioski.

„Istnieje jeszcze jedna nierozważana tematyka przyrody, a jest to Rosja. Widałem coś nie coś w Rosji za czasów Lenina i w okresie głodu. Wróciłem z przekonaniem, że pewnego dnia Rosja stanie się znów potęgą, której nie będzie można pomieścić w historii świata. I widziałem także, że naród rosyjski, to nie Europejczycy. Nie należy do kultury Zachodu. Stoi pomiędzy Zachodem a Wschodem ze swą właściwą umysłowością, która nie należy ani tu, ani tam. Ich eksperiment komunistyczny nie może trwać wiecznie, choć czekać się może jeszcze czas jakiś. System ten przełamie jałowa nowa dyktatura, jakież niebezpieczne narodowe jakąż żądza wojny. Nawet teraz, silny instynkt stowiański silniejszym jest od filozofii ekonomicznej, a rasa słowiańska raz poruszona jest sią potęgą!..”

„Nie wiemy kiedy i jak się rusza Rosja. W chwili obecnej nie mogą prowadzić wojny z powodu trudności transportowych i trudności dostaw. Nie mają potrzebnych maszyn. Ale za lat 25 amerykańskie pieniądze i pomoc niemiecka przyczynią się do gruntownej zmiany. Rosja znów znajdzie się na manie, iako wielkie mocarstwo. Już dziś jej misjonarze i pronaukowcy są wielkimi stwarzaczami niepojętych sień niezadowolenia, puntu anarchii w Persji, Afganistanie i w innych krajach. W Genewie ich przedstawiciele pronaukują ogólne rozbrojenie. W Moskwie intensywna propaganda podniesie wojskowy nastój.”

„Sam jestem w pewnym stopniu pacjentem. Za dużo widziałem na wojnie, bym mógł zwrócić jakieś zdzielenia co do jej wartości. Przez lat dziesięć nigdy moje słuchy idei pokojowej. Cóż, kiedy istnieją ludy niespokojne! Mam skłonność do zaumianowania nich. Nie doceniamy ich liczbę, ich nazwisko, ich możliwości. Imperium Brytyjskie jest odnowiodzielne, za utrzymanie pokoju i tam. Innego narodu niż moja jeszcze przekonanie, na liniach. Aż do chwili, gdy wszystkie narody będą zdolne do samorządu i pokojowej współpracy ze swymi sąsiadami, musi istnieć sila zbrojna na nadzieję!..”

Tyle sir Philip Gibbs. Z tych tego krótkich refleksji w artykule p. t. „The restless Peoples” („Narody niespokojne”) widzimy, że między insurwanami Afryki a tacy, którzy rozmawiają położenie krajów, nie będących wojny z niespokojnymi sąsiadami otoczoną.

Z maskarady „zjazdowej” „obrońców” Śląska.

„Związek Obrońców Śląska”, twór spłodny przez polityków NPR. dla obrony własnej skóry, imaginable sobie, że jest organizacją powstańczą. Z tego też powodu był na jego niedzielnym wiecu nazwanym szumnie „Złazdem” tacy „dowódcy” frontowi jak radca Pietrzak, senator z (aski krzyżanej sanacji) Grajek, poseł Kot, eksofet Sikora i inni. Gdzie ten front był, na którym ci panowali „dowodziły” wiemy wszyscy. Siedziało się w knajpie w Szonowicach, blisko źródła, polując na tłuse postawy, podczas gdy robotnicy-powstańcy krawali się w walce z Niemcami.

Referat o sytuacji politycznej wygłosił sekretarz Zarządu Głównego p. Dubiel i un (nowiarszany w Kurierze Śląskim). Cenzyry, o której mowa, dowiadujemy się, że „Związek Obrońców Śląska” zajmuje się polityką, jest więc organizacja czysto polityczna, nie mająca nic wspólnego z ruchem powstańczym. Powtórzył potwierdzi nam „Kurier Śląski” że głównym metherem obrońców jest p. Dubiel, który w czasie powstania śląskiego miał już 15 lat... Gdzie tego Śląska wówczas bronił, nie wi-

dom; być może że chodził wtenczas jako grecki chłopaczek do szkoły, a może sobie też bawił się z równieśnikami w żółtnierzy, o, jak tacy chłopacy bawić się lubią. Oczywiście, że na wiecu tym były też i orzemiowy. A wiec p. Grajka o uchwałach kongresu robotniczego, p. Bańczyka o sposobie wyzruszania polityczantów-powstańców z służby i nowoczesnym szkarywaniem ich zato, że na Córnoślązakami, p. Króla o sposobie najpредszeego uciekania przez okno pojawieniu się powstańców, p. Miedzińskiego o nowej piosenki i innie.

Z oburzeniem podnoszono, że Związek Powstańców Śląskich dotyczył szkół nie trafił, jakby sobie tego politycy NPR zrozumieli. Cenzyry temu oczywiście wyraz w ostryj rezolucji, która poszła aż do kosza. Niepietrowano. Że do takiej organizacji bezcelowej i bezsensownej, jaką jest „Związek Obrońców Śląska” żaden dorzędny powstaniec przystępství nie chce. W końcu oburzono się jeszcze na częste konfiskaty budżetowe „Kuriera Śląskiego”, no czem wykrywko na cześć Froncka politykiera i wszyscy delegaci, pokrzepieni na duchu, udali się do

„Deutschland, Deutschland über alles” obowiązująca pieśń w polskich szkołach mniejszościowych na Śl. Opolskim.

Za niechęć śpiewania natychmiastowe wyrzucenie ze szkoły.

Katowice, 7 listopada.

W ostatnim czasie wniósł „Związek Polaków” w Opolu bardzo znamieniona skargę do p. Calondera, prezydenta Komisji Mieszańskiej. Z treści tej skargi charakteryzującej stosunki, panujące w tzw. polskich szkołach mniejszościowych na Śląsku Opolskim, wyjmujemy najważniejsze wyviatki:

Oto w dniu 5 września br. urządził nauczyciel polskiej szkoły mniejszościowej w Kościeliskach pow. Oleśnica, niesiaki p. Muskalla, „uroczystość szkolną” dla uczczenia powrotu... „Zepelinu” z Ameryki! Pod koniec tej uroczystości rozkazał nauczyciel polskim dzieciom zaśpiewać pieśń „Deutschland, Deutschland über alles”. Jedna z uczennic która nie uczyniła żadność rozkażono nauczyciela, zapytała: tenże dlaczego nie śpiewa. Na to dziewczynka odpowiedziała, że matka zabroniła jej śpiewać takiej pieśni. Ustyszawszy ta śmiała odpowiedź, odezwał się nauczyciel w szorstkim tonie: „Jutro nie chcesz cieślić widzieć w szkole, możesz iść do Polski, tu nie jest polska szkoła!”?..

W związku z takim postanowieniem nauczyciela dziecko oczywiście razujutrz, nie mogąc pokazać się w szkole, pozostało w domu. Na drugi dzień po temu charakterystycznemu wydarzeniu wypytywał p. nauczyciel Muskalla poszczęśliwe dzieci o to, co ich rodzice miały ocale zajęcia... Jednego z uczniów brał nauczyciel na spytki, chcąc od niego wyciągnąć zeznanie, czy rodzice „nie wyzwali”, a wreszcie rzekł do tego ucznia „No, ty także sobie możesz odczekać do domu, obejdzie się tu bez ciebie”!..

Cafe to zajęcie wywołało u rodziców ogromne zanęcenienie, tembardziej, że p. nauczyciel Muskalla po powrocie z ostatniego „kursu nauczycielskiego”

katowickie zmieniły swoje postanowienie na niekorzystne szkoły mniejszościowe!...

Związek Polaków, przedkładając powyższą sprawę p. Calonderowi, wskazuje na to, że Zepelinowa uroczystość, mająca charakter nawszaków nacjonalistyczno-niemieckiego, nie nadawała się do urzadzenia jej w polskich szkołach mniejszościowych, gdzie również nie radza się pieśni, sławiąca pychę białe niemiecka.

Do opisanej sprawy wrócimy jeszcze bliżej ją oświetlimy.

Przypominając, z jaką to gorliwością zajął się swego czasu p. Calonder sprawą zakazu śpiewania „Roty”, aczkolwiek pieśni tej w tutejszych szkołach mniejszościowych nikt śpiewać nie nałożywał, oczekując mamy prawo, że p. Calonder przed żoną mu skarga Związków Polaków zajmie się również szybko gorliwie.

Towarzystwu jednorazową subwencję w wysokości 500 złotych.

W razie gdyby Instytut higieniczno-bakteriologiczny z jakichkolwiek powodów nie mógł stanąć na terenie Ligoty, uchwalono zaoferować Śl. Urzędowi Wojewódzkiemu na ten cel teren przy ul. Katowickiej (Węgierskiej), względnie przy zakończeniu ul. Raciborskiej.

Wkoło oświetlenie ul. Debiskiej, łączącej Dąb z Załężem, uchwalono przewadzające we własnym zakresie: wybrano członków Sądu rojemczego według propozycji związków oraz załatwiono szereg spraw mieszkaniowych i podatkowych.

Uchwały Magistratu m. Katowic.

Katowice, 7 listopada.

(+) Na ostatnim swem posiedzeniu w dniu 5 bm. Magistrat m. Katowic przyjął do wiadomości rezolucję, nadesłane przez Zw. Właścicieli Nieruchomości.

Uchwalono nadbudowę pawilonu dla weneryczne chorych kosztem 195.000 zł. W pawilonie tym wówczas można będzie umieścić około 150 chorych. Wobec kończącego się sezonu budowlanego upoważniono odnośnego decernenta do natychmiastowego zlecenia robót. Powyższa uchwała wymaga zatwierdzenia Rady miejskiej.

Przystąpiono w charakterze członka do Patronatu Towarzystwa Opieki nad Więziami i uchwalono udzielenie temu

Straszny wypadek samochodowy.

Wadowice, 7 listopada. Wczoraj wybrały się samochodem do Krakowa mieszkańców Królewskiej Huty: Paweł Henschke z żoną Jadwigą oraz Leon i Jadwiga Kostkowscy.

W powrotny drodze, w Choczni pod Wadowicami samochód wpadł do rowu, nakrywając sobą pasażera. Skutki katastrofy były straszne:

z pod szczytków auta wydobyto trupa Jadwigi Henschkowej, resztę osób, a milowicie: Paweł Henschke, małżeństwo Leon i Jadwiga Kostkowskich odniesli szereg poważnych ran. Pierwastkowe śledztwo wykazało, iż winę ponosi szofer, który zbyt szybko jechał. Bliskich szczegółów strasznej katastrofy narazie brak.



KREMEX

NIVEA

Ceny od zł. 0,40 - 2,00

Jak komuniści w Leningradzie zrównali z ziemią 5 fabryk.

Kraj Sowietów jest, jak wiadomo, krajem niezwykłych kontrastów. Niedawno rząd sowiecki opracował gigantyczny plan t. zw. „Industrializacji” Z. S. S. R. w przeciągu najbliższych 5 lat. Sowiecka „planiatka” przewiduje wprost fantastyczny wzrost przemysłu niemal o 200%. Tem bardziej interesującym będą dane o stanie faktycznym przemysłu sowieckiego. Oto co mówi moskiewska „Prawa” o 5 fabrykach gazu w Leningradzie, które, jak zaznacza pisowni, po prostu zniknęły z powierzchni ziemi.

Fabryki te przedstawiały przed rewolucją komunistyczną wartość 14 milionów rubli złotych, przyczem sieć gazowa dawnej stolicy Rosji wynosiła 500 km, i warto była 7 milionów rubli. Po rewolucji komunistycznej już w 1920 roku dwie fabryki, a miesiąc później na Wyborczej Stronie i Wasilewskim Ostrowie, zostały całkowicie rozebrane, budynki zaś zrównane z ziemią. Na miejscu tych fabryk troskliwa o zdrowie proletariatu władza sowiecka urządziła skwery. Inne 3 fabryki poznaczono zostały na t. zw. konserwacje, gdyż kierowcy gospodarki sowieckiej przypuszczali, że uda się im wkrótce pozostałe fabryki gazu uruchomić. Po kilku latach sowieckiej konserwacji okazało się jednakże, że i pozostałe fabryki całe znajdują się w stanie całkowitego ruin. Komisja, która we wrześniu br. badała stan tych fabryk, ustaliła, że okna we wszystkich budynkach fabrycznych są wybite, drzwi połamane, dachy zawaliły się, cenne części maszyn skradziono, kotły parowe i niemal cała instalacja zepsuta, wobec czego o uruchomieniu tych fabryk nie może być mowy. A więc sowiecka konserwacja nieczynnych fabryk zakończyła się całkowitym ich zniszczeniem. Nie pozostało nic innego — twierdzi „Prawa” — jak przeznaczyć zabudowania fabryczne na rozbiorkę. W ten sposób milionowe miasto straciło cenne gazownie. Ludność zaś pozbawiona jest gazu. Odhija się to również i na innych fabrykach w Leningradzie, potrzebujących gazu. Oczywiście fakt zrównania z ziemią pieczętowych fabryk gazu nie stanowi na przeszkołdzonej szumnym opowieściom komunistów o kolosalnych nostenach ich gospodarki a pisma sowieckie nadal twierdzą będa, że temu rozwoju przemysłu sowieckiego wyprzedza kraje kapitalistyczne.

„Zakopane” willa „Aida”
ulica Kasprusa

poleca doskonala kuchnie i piękne pokoje. Na listopad ceny znizone.

WHITE I ADAMS.

Zagadka Radjowulkanu

Przełożył St. Kuliński.

(ciąg dalszy.)

— Idzie na nas! — rzekł Barnett do stojącego obok kolegi.

— W takim razie najlepiejśmy zrobili, zwracając natychmiast. — rzekł Trendon, a gdy koledzy spojrzeli nań pytająco, dodał:

— Te gazy wulkaniczne wywierają mniejszej ten sam dobroczynny skutek, co sinek potasu.

Statek okrażły cypel. Słowa komendy padały teraz krótko i dobrze w wśród ciszy. Powstał wielki ruch, szczerknięte fałszych i „Wolverine” osiadła na kotwicy. Kapitan zeszedł ze swego stanowiska i zwrócił się do lekarza:

— Co sądzi pan o tem, doktorze Trendon?

— Moja wiedza nie obejmuje wulkanów — odparł doktor.

— Wierzę. Jednak czy nie zauważyl pan czegoś uderzającego?

— Ach tak, mam więc postawić dągnoce do wulkanów? Otóż sądzę, że może się to zdarzyć dzisiaj tak samo dobrze, jak i za sto lat.

Z dokumentów twórczej pracy.

Budownictwo na Śląsku przy pomocy Skarbu Śląskiego.

Jak już poprzednio pisaliśmy, prawie wszystkie prywatne budowle w województwie śląskim dokonywane były przy pomocy pieniężny publicznych, a więc głównie pochodzących ze Skarbu Śląskiego, w mniejszej zaś części przy pomocy pożyczek z komunalnych kas oszczędności. Cóż więc wybudowano przy pomocy pieniężny Skarbu Śląskiego?

Przyznając muslimy, iż do września 1926 r. budownictwo na Śląsku szło w bardzo słabym tempie. Tu i ówdzie budowały tylko spółdzielnie, pozatem całego ruchu budowlanego nie było. Nic więc dziwnego, iż robotnik nasz, wiodąc jak po stronie niemieckiej Śląska nowe domy i małe dzelizne miast wyrażały z wielką intensywnością, z sarkazmem i goryczą w sercu na grą z naszego pod tym względem niedostępstwa.

Otoż od przyłączenia Śląska do Polski do końca 1926 r., a więc w przeciągu pierwszych czterech lat wybudowano na Śląsku przy pomocy pieniężny ze Skarbu Śląskiego: a) w zakresie własnej administracji wojewódzkiej 8 domów mieszkalnych w Katowicach, zawierających 393 pokój za 800.000 zł.; b) z pożyczek dla śniadzielnia 459 mieszkań za kwotę 7.648.000 zł.

Pozatem wykonano w zakresie administracji wojewódzkiej: nadbudowe urzędu Skarbowego w Katowicach budowę Drukarni Wojewódzkiej, Wyszyńskiego, Urzędu Rent Wojskowych, koszarów policji konnej, częściowo budowę emachu wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego, szkoły policyjnej w Katowicach. Posternek policji oraz 10 szkół powszechnych. Razem to budowle o charakterze użyteczności publicznej kosztowały 8 743 000 złotych. Łącznie zaś z wydatkami na budowę 8 domów mieszkalnych oraz z pożyczkami dla śniadzielnii kwoty wydane na budownictwo przez Skarb Śląski do listopada 1926 r. wyniosły razem 17. mill. 191 tys. zł.

Kasy komunalne do tego czasu nie udzielają jeszcze żadnych pożyczek budowlanych.

Po obiecu władz na Śląsku przez Wojewodę Dr. Grażyńskiego rozwoju budownictwa przedstawiła się jak następuje:

W zakresie własnej względnie komunalnej administracji wybudowano: 10 szkół powszechnych, 14 domków dla komend i posterunków policji, 13 domów dla urzędów celnych, 10 domów dla

straty granicznej, 8 gmachów dla szkół średnich (gimnazjum i seminarium), 2 internaty dla uczniów przy tych uczelniach. Urząd Skarbowy w Mysłowicach, wykończono gmach Województwa Śl. za 8 milionów zł., radiostację, sanatorium dla Inwalidów w Jastrzębiu, 2 domy mieszkalne dla urzędników, zamek dla Prezydenta w Wiśle, zakład dla głuchoniemych w Lublińcu, cegielnia przy zakładzie umysłowo-chorych w Lublińcu, pawilon dla głuchoniemych-chorych w Cieszynie, szkoła gospodarstwa domowego i ochrony w Brzezinach Śl., warsztaty szkoły przemysłowej w Bielsku (rozbudowa), szkoła dla instruktorów harcerstwa w Górkach, gmach szkół zawodowych w Katowicach w surowym stanie (7 milionów zł.), gmach Monopolu Tytlowego w Katowicach.

Na powyższe budowle wydatkowane w zaokrągleniu 29% miliona zł., z tego niktora miliona ze Skarbu Państwa, zaś 28 milionów ze Skarbu Śląskiego.

Następnie wydatkowane na budowę mieszkań w formie pożyczek:

7 funduszu dla spółdzielni mieszkaniowych	2.347.000 zł
z Śl. Funduszu Gospod.	13.252.000 zł
z budżetu śląskiego na domki robotnicze	19.900.000 zł

Razem 35.499 000 zł.

Lącznie zatem z kwotą poprzednio wymienioną — 28 milionów zł. na budowę o charakterze publicznym w czasie ostatnich czterech lat wyniósł Skarb Śląski 63,5 miliona zł., razem zaś ze Skarbu Państwa okrąglie 65 milionów zł. Oprócz tego udzielano pomocy finansowej ze Skarbu Śląskiego na cały szereg innych budowli np.: Na niekarnej mechanicznej w Wielkim Hajdukach, na dom dla starców w Brzezinach Śl., na hale i tarasowice w Mysłowicach i t. p.

Najważniejszą jednak sumą stanowiła owe 35,5 milionów zł., wyrownowane przez Skarb Śląski społeczeństwu na rzecz na budowę mieszkań. Przy pomocy tych pieniędzy wybudowano następującą ilość domów wzgl. mieszkań:

7 funduszu dla spółdzielni mieszkaniowych	874
z Śl. Funduszu Gospod.	3.811
w wojew. domkach robotniczych	1.340

Razem mieszkań 6.025

Jeśli do tego dodamy mieszkania dla

posturków policyjnych, dla granicznej straży celnej, dla nauczycieli i profesorów przy uczelniach, następnie w dwóch domach wojewódzkich oraz przeszło 400 mieszkań w domach uchodźców, natomiast ogólna liczba mieszkań, jaką przy pomocy Skarbu Śląskiego w ostatnich 3 latach wybudowano, wynosi w zaokrągleniu 6.800. Licząc przeciętnie po 4,5 głów na jedno mieszkanie a stwierdzimy, że w mieszkańach wybudowanych w ostatnich trzech latach znalazło schronienie okrągle 30.000 ludzi.

W porównaniu zatem ostatniego 3-letniego okresu do poprzedzających go pierwszych czterech lat widzimy, że kwoty, jakie w ostatnich trzech latach wydatkowane na budownictwo, przewyższały czterokrotnie sumę z okresu pierwszego. Jeśli zaś chodzi o nieniądrze wydane na budowę samych mieszkań w formie pożyczek, to widzimy, że są one prawie 7 razy wyższe od sum wydanych w pierwszych czterech latach. Liczba zaś wybudowanych mieszkań w pierwszych czterech latach wynosi zaledwie 882, natomiast w ostatnich trzech latach aż 6.500 czyli osiem razy więcej, niż w okresie pierwszym.

Mając powyższe wyniki przed sobą, możemy śmiało stawić siedziesięciu pytanie, która praca wcale warto: czy trzykrotnie dwa razy, wleczne kłonne narzynne, szkodliwe granty na nerwach ludziom, a przede wszystkim zaniebawione ledwie z nałożnictwem kwestii na Śląsku, sprawy mieszkaniowe, czy też cicha, pełna poświęcenia i zanarcia się samego siebie praca Wolewandy Grażyńskiego, która oprócz innych dobrej rezultatów dała 30 000 ludziom na Śląsku ich własne dobra nad ochroną.

Dowodem

(nadr. wskazówki)

DLA CHORYCH I ZDROWYCH

Pani R. w W.

Pytanie: Każdy zmiana pogody przynosi mi silny katar, połączony z bólami przy oddychaniu. Przeszkała mi to bardzo, w pracy zawodowej i zarobowaniu. W jaki sposób można się pozbawić tego szczególnie ucierpiowego chorzenia?

Odpowiedź: Przelewskie należy się ubierać stosownie do temperatury i pogody. Wstrzągać się przed drapieżnymi ptakami, w których zawodowej i zarobowaniu. W jaki sposób można się pozbawić tego szczególnie ucierpiowego chorzenia?

— Doktorze Trendon proszę się udało pana Słade i zapytać go, gdzie jest najlepsze miejsce do lądowania. Lekarz zawała się.

— Czy będziemy mogli go zabrać ze sobą? — pytał kapitan.

— Gdyby mu teraz choć na moment przerwać odpoczynek, nie ręce za następstwa! — odniósł stanowczo doktor.

— Mogliby pan przynajmniej dowiedzieć się od niego o owem miejscu lądowania?

— Na państka odpowiedzialność, kapitanie. Środek nasenny jeszcze działa.

— W takim razie dajmy spokój!

• Na wybrzeżu nie znaczyło ani śladu życia ludzkiego, gdby obcy oficerowie zbliżali się do brzegu. Nawet ptaki znikały. Narażał wulkan zdaje się, przerwał swą działalność. Od czasu do czasu przy odleśnicie podziemnego grzmotu wystrzelali z krateru stupy dymu, lecz na początku sytuacja nie przedstawiała się niepokojąco.

— Właściwie ten wulkan, to tylko martwy karzeł! — rzekł Trendon lekceważąco. — Przypadkowy dorosły krater byłby przy pierwszym wybuchu cała wyspa stara z kartą geograficzną

(ciąg dalszy ..)

— Aha, więc to loteria! — uśmiechnął się kapitan. A jednak ten człowiek może jest przy życiu i musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby go uratować. Co pan sadzi o tej chmurze tam nad szczytem góry?

— Sadzę, że to trującej wzylewy. Zdaje się, mamy korzystną sposobność. W prawdziwej przedtem chmura szla ku nam, ale wiatr zwrócił ją z powrotem.

— A więc jest wykluczone, by tam na górze istniał jeszcze jakiś człowiek?

— Ani nawet mucha! — odparł doktor tonem głębokiego przekonania.

— A jednak zdawało mi się, że widziałem coś poruszającego się.

— Kiedy, panie kapitanie?

— Przed około dziesięciu minutami gdy dymy rozwarły się nieco.

— Wiatr pędzi dym na południe, więc zaraz zobaczymy — zauważył Forsythe.

Groźna masa dymów ciepko przewała się. Wszystkie szkła skierowane na góre. Nie podejmując oczu swej lornety, Trendon zażądał jakby monolog:

— Gdyby mu się udało ujść na wybrzeże... tam fale dymu — musiał jednak zóstawić sygnał — a może nie miał czasu — nie chciał narażać życia dziedzich marynarzy w tym kotle piekielnym...

— Otóż i on! — zawała Forsythe. — Patrzcie na wierzchołek!

Posepne czarne opony migły towarzyszące chmurze gazowej, klebiły się i wirowały niby w sabacie diabelskim nad widnokreplem. Za niemi istotnie ujrzano na chwilę coś ciemnego, trzepoczącego się na wietrze. Nagle rozerwała się zasłona mglistą i silny podmuch rozwiał — czarna flaga.

— Dalibór! Czarna bandera piratów. Oni więc powrócili! — wołał Forsythe.

— I zatknęli swą flagę! — dodał Barnett.

— Doktorze Trendon, proszę się uzbroić i wraz ze mną udać się na ląd! — rzekł kapitan Parkinson.

— Dobrze, panie kapitanie!

— Mr. Barnett!

— Stacham, kapitanie!

— Gdyby nas tam na górze spowita chmura dymu i nie moglibyśmy dotrzeć do wybrzeża, to proszę nie wysyłać pomocy, dopóki powietrze znów nie będzie czyste.

— Ale w razie gdyby...

— Zrozumiał pan?

— Według rozkazu, panie kapitanie!

— W razie ataku proszę wysłać druga łódź z mitralierzą.

— Według rozkazu!

Wiadomości bieżące.

czwartek

7

listopada

Dział: Amatorski
Igry: Sewera i W.
Woch. st. 6,41
Zach. st. 16,50

Teatr Polski w Katowicach.

Dziś arcywesoła komedia Callavota i Flora "Ładna historia" w wykonaniu świętego zespołu z pp. Ludwiąka, Jakubowską, dr. Z. Nowakowskim i Oskardem na czele.

Ostatni wydział K. Czarnieckiego odędzie się w piątek, dnia 8 bm. w operze narodowej St. Moniuszki „Strasny dwór”. Znakomity gość żegna publiczność katowicką kresiąc Zbigniewa, poczem wyleżda na szeroki występ do Warszawy i Poznania. Spodziewać się należy, że publiczność naszą wdzięczna za tyle miłych i wysoce artystycznych wrażeń wypełni salę Teatru Polskiego po brzegi. Dalsza obsada tworzą pp. Bielicka, Hoffmanowa, Lubica, Kruszc, Maren, Romanowski, Rembi i Zn. Cz. Klerunek muzyyczny dyr. Zymy.

Pierwsze wiodownisko popularne.

Dyrekcja Teatru chce uprzystępnić dostęp do teatru szerokim warstwom społeczeństwa górnospiskiego, oraz pracującym inteligencją, organizując szereg wiodownisk popularnych po zróżnicowanych cenach. Pierwsze tego rodzaju przedstawienie odędzie się w nadchodzących poniedziałkach tj. w dniu Święta Niepodległości. Wy pełni arcydzielnia J. Słowackiego „Łotka czarstka” z udziałem całego zespołu dramatu. Ceny miejscywyjkowato niskie, od 50 gr. do 3 zł.

Popołudnie Teatru Bielskiego

Czwartek, dnia 7 bm. „Ładna historia”. Piątek, dnia 8 bm. „Strasny dwór” występ K. Czarnieckiego.

Sobota, dnia 9 bm. „Strasny dwór” po poł. godz. 3,30 dla młodzieży.

Sobota, dnia 9 bm. „Ładna historia”.

Niedziela, dnia 10 bm. „Starý kawaler” po południu o godz. 3,30.

Niedziela, dnia 10 bm. „Ładna historia” o godzinie 7,30 wieczoru.

Teatr Polski na prowincji:

Piątek, dnia 8 bm. „Łotka czarstka” w Cieszynie. Niedziela, dnia 10 bm. „Halika” w Bielsku. Niedziela, dnia 10 bm. „Halika” w Bielsku.

Balet Waclawa Wierzbickiego na Śląsku

Zespoły baletowe baletmistrza opery katowickiej p. Wacława Wierzbickiego z bardzo interesującym programem występu:

dnia 7 listopada w Nowym Bircie,

dnia 8 listopada w Króli. Hucie.

przewidziano zbiory Towarzystwa Przyjaciół w Króli. Hucie oraz dla urzędników Magistratu są ważne.

Dnia 9 listopada w Lublinie.

(—) Święto Nienodostępności Państwa Polskiego

Miister Spraw Wewn. Skłodowski rozstał, do wszystkich województw, aby do końca sierpnia rządu m. Warszawy i komendy g. P. P. zarządzenie, aby zgłosić się recenzja oświatowa dnia Państwa Polskiego obchodzona była w r. br. przed właściwymi organizacjami administracyjnymi w sołectwach i w ramach ustalonych od roku 1927. Święto nieprzegubne — jak wiadomo — na poniedziałek 11 listopada.

(—) Odznaczenie kolejarzy po 40-leciu służby.

Z inicjatywy Ministra Komunikacji, pracownicy kolejowej, którzy przebranżelili na kolei i więcej lat odznaczani będą specjalnymi dyplomami uznania i nagrodami pieniężnymi. Dyplomy i nagrody będą wręczane co roku w dniu 11-grudnia, tj. w dniu święta narodowego.

(—) Kolejarze oplekumiemi podróźnicy dziesięciu.

W ostatnich miesiącach dziesiące miejscowości zaginęły młode dziewczyny, które z braku pracy, wyjeżdżały na prowincję, pożądane były i średkami do życia, stawały się ofarami handlarzy zwycięm towarem. Wobec tego M. K. K. K. podjęto dąbkówkę zwrócić bacząc uwagę na powyższe fakty i nałożyć na pracowników kolejowych na dworcach i w biurach pocztowych obowiązkę nataczania oplek samotnych podróźnicy dziesięciu, a w razie konkretnej sprawstw zaświadczenie o tem najbardziej potemniki polici państwowi lub też „Miejskie Dworce”, poniejskie do nadzorujących kolejami.

(—) Census w wioskach.

W niektórych urzędach wojewódzkich utrzymuje się błędny pogląd, że t. zw. „dynastyczny” wykroczenia” potrzebna jest jedynie w momencie założenia danej urzęduki do pewnego kategorii mieszkańców, „monotonie” zysk przy poszczególnych miannowanych w obrębie tel samel kat. Por. Wobec tego ministerstwo wydało, że wykroczenia w trybie art. 11 (tym ostaniej) ustawa o nadzorowaniu służby cywilnej zezwolenia na mianowanie osoby „nominacją” posiadającym wykroczenia orzeczeniem dla właściwej kategorii stanisławskiej — jest niezgodne z prawem przewidzianym, ale także przy każdym mianowaniu, mimo którego nastąpienie albo zmiany stanisławskiego stanowiska na „ścisłe”, albo nadwykroczenia hadz' stanowią służbowego, hadz' kategorii służbowej. W skrócie zatem przepisanych „a danej stanowisku studiuje” rezwienie leg. “zrobić: 1) przy dopuszczeniu do służby przy-



HALLO

Szczęście i bogactwo

Możesz osiągnąć to, kupując los Loterii Państwowej w najszczerszej kolekcji.

BRACI SAFIER, Kraków, Rynek główny 6

Szanse wygrania są kolosalne!

Oprócz głównej wygranej

750.000 złotych

można wygrać zł: 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000 i t. d.

Co drugi los musi wygrać!

Ciągnienie I-szej klasy już 14 i 15 listopada b. r.

Fora losów:

czwartek zł 10,-

środa zł 20,-

cały los zł 40,-

Zamówienia zatwierdza się odwrotną pocztą.

W tem miesiącu wyciąga i przesyła nam w liście.

Karta zamówień.

Do BRACI SAFIER
Kraków, Rynek główny L 6 (P. Z.)

Niniejszym zamawiam:

losów całek po zł. 10,-
losów połówek po zł. 20,-
losów całych po zł. 40,-

Należność złotych — usłysze po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 400.117 przez firmę załączonym Imię i nazwisko: _____

Dokładny adres: _____

„Poloni” powiedzieć, że nadan na mnie przejęła urzędzona organizowana konfarska hołdka, która ustaliła rekord światowy w bieżącym roku przelatującą blisko ostatni rekord Wojsk. w Chorzowie w uleczce z wiecem, której szybkość wynosiła 7,2 sekundy na 100 metrów. Za samego holodka wynosiła nowy rodzaj uwariania i lekkoatletyki mianowite: rozszerzanie kominów i tanów, którym to, bractwo i drastwo wiodą. Bony za duchów, którzy nie byli dostatecznie rozwinięci sportowo, malieli przez zamknięcie skrzynie, skrzecząc z przerzania: „Pierone, rób nie ho si wacieka”. R. Kula.

Z dystalnością Komitetu Powocy dla niezależnych młodzieży szkolnych w Brynowie, Kat. I, Tarn. Góra.

Dnia 30. i 31. października br. odbyła się rewalizacja kasy wspomnianej w tytule Komitetu Stworzono prawdziwe prowadzenie I-szej karty i stan kasy w należytym porządku. Komitet — pod przewodnictwem p. inż. Suwalskiego — od 1926 roku obejmując onka swoja trzy miejscowości: Brynowa, Kat. I i Tarn. Góra. W roku sprawozdawczym wypłacano kasy komitetu 1) na urządzenie gwiazdki (przez którą przejęto 1000 dzieci zostało odarowane bieżącą i faktyczną) 1948,20 złotych; ni zapomnieć o uczniach w szkole sztukowej w Tarn. Góra 14500 zł.; na zakup i oprawę książek naukowych dla 3 szkół 1281,35 zł.; na zakup świec i kręgleczek do modeli dla dzieci: przystępstwach do I komitetu św. 716,25 zł.; na dożywianie wydano w szkole Kat. Góra 458,00 zł.; w szkole Kat. Góra 317,86 zł.; w szkole Brynowa 229,50 zł.; na koszty wieczorów do Krakowa dla 3 szkół 224,74 zł.; wydatki kancelariowe 4,70 zł.; nadto wydano z kasy komitetu: 650,60 zł.

Na dochód złotówkę dla mieszkańców powiatu: z roku 1927-28 4128,04 zł.; składki fundów urzędników kon. Wielki 1239,00 zł.; składki panu Kollontaja 1200,00 zł.; subwencje zakładów Hohenlohego 655,00 zł.; wpłaty komitetu w Ligocie na zapomaganie dla uczniów szkoły, satygarów w

Tarn. Góra 500,00 zł.; wpływy różne: dochód z zabawy 498,45 zł.; procent za okres całego roku od sum, znajdujących się w skarbniku w depozycie 450,70 zł.; składki nauczycielskie i obywatelewa Zal. Haldy 147,00 zł.; Kat. Haldy 127,50 zł.; Brynowa 83,50 zł.; różne ofiary 25,00 zł.; razem: dochód 9184,19 zł., roczek 6630,60 zł.; pozostałe saldo 2553,59 zł. Osiągnięcie powyższych rezultatów zawdzięcza komitet ofiarności p. E. Kollontaja z Brynowa, gen. dyr. zakładów Hohenlohego inż. A. Ciszewskiego i mieszkańców obywatelewa, za co ta droga składa podękowanie.

(—) Komitet Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

Dnia 7. bm. w czwartek w sali P. K. M. w Katowicach, ul. Woiwodzka 45. II. p. o godzinie 20,15 odby się I. koncert kameralny, poświęcony twórczości polskiej. Nader interesującym programem obejmującym sonate skrzypcowe I. J. Paderewskiego i szeregi pieśni S. Moniuszki, Z. Leśnickiego, oraz Nisskowskiego. Wykonawcami będą: profesor Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach pp. Wanda Chmielowska, Władysława Markiewiczówna, Zygmunta Szczęsnego, Edwarda Gierejki, Mieczysława Szaleńskiego i Józefa Drabickiego. W koncercie weźmie również udział młoda talentowana pianistka p. Zofia Mazanowska. Bilety w cenie od zł. 2 do 10 — sprzedane codziennie Kasa Teatru Polskiego, a w dniu koncertu od godz. 7 do 8 kancelaria Państwowego Konserwatorium Muzycznego.

Zal. Haldy.

Dnia 30. i 31. października br. odbyła się rewalizacja kasy wspomnianej w tytule Komitetu Stworzono prawdziwe prowadzenie I-szej karty i stan kasy w należytym porządku. Komitet — pod przewodnictwem p. inż. Suwalskiego — od 1926 roku obejmując onka swoja trzy miejscowości: Brynowa, Kat. I i Tarn. Góra. W roku sprawozdawczym wypłacano kasy komitetu 1) na urządzenie gwiazdki (przez którą przejęto 1000 dzieci zostało odarowane bieżącą i faktyczną) 1948,20 złotych; ni zapomnieć o uczniach w szkole sztukowej w Tarn. Góra 14500 zł.; na zakup i oprawę książek naukowych dla 3 szkół 1281,35 zł.; na zakup świec i kręgleczek do modeli dla dzieci: przystępstwach do I komitetu św. 716,25 zł.; na dożywianie wydano w szkole Kat. Góra 458,00 zł.; w szkole Kat. Góra 317,86 zł.; w szkole Brynowa 229,50 zł.; na koszty wieczorów do Krakowa dla 3 szkół 224,74 zł.; wydatki kancelarie 4,70 zł.; nadto wydano z kasy komitetu: 650,60 zł.

Na dochód złotówkę dla mieszkańców powiatu: z roku 1927-28 4128,04 zł.; składki fundów obywatelewa Zal. Haldy 147,00 zł.; Kat. Haldy 127,50 zł.; Brynowa 83,50 zł.; różne ofiary 25,00 zł.; razem: dochód 9184,19 zł., roczek 6630,60 zł.; pozostałe saldo 2553,59 zł. Osiągnięcie powyższych rezultatów zawdzięcza komitet ofiarności p. E. Kollontaja z Brynowa, gen. dyr. zakładów Hohenlohego inż. A. Ciszewskiego i mieszkańców obywatelewa, za co ta droga składa podękowanie.

(—) Komitet Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

Dnia 7. bm. w czwartek w sali P. K. M. w Katowicach, ul. Woiwodzka 45. II. p. o godzinie 20,15 odby się I. koncert kameralny, poświęcony twórczości polskiej. Nader interesującym programem obejmującym sonate skrzypcowe I. J. Paderewskiego i szeregi pieśni S. Moniuszki, Z. Leśnickiego, oraz Nisskowskiego. Wykonawcami będą: profesor Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach pp. Wanda Chmielowska, Władysława Markiewiczówna, Zygmunta Szczęsnego, Edwarda Gierejki, Mieczysława Szaleńskiego i Józefa Drabickiego. W koncercie weźmie również udział młoda talentowana pianistka p. Zofia Mazanowska. Bilety w cenie od zł. 2 do 10 — sprzedane codziennie Kasa Teatru Polskiego, a w dniu koncertu od godz. 7 do 8 kancelaria Państwowego Konserwatorium Muzycznego.

Zal. Haldy.

Dnia 30. i 31. października br. odbyła się rewalizacja kasy wspomnianej w tytule Komitetu Stworzono prawdziwe prowadzenie I-szej karty i stan kasy w należytym porządku. Komitet — pod przewodnictwem p. inż. Suwalskiego — od 1926 roku obejmując onka swoja trzy miejscowości: Brynowa, Kat. I i Tarn. Góra. W roku sprawozdawczym wypłacano kasy komitetu 1) na urządzenie gwiazdki (przez którą przejęto 1000 dzieci zostało odarowane bieżącą i faktyczną) 1948,20 złotych; ni zapomnieć o uczniach w szkole sztukowej w Tarn. Góra 14500 zł.; na zakup i oprawę książek naukowych dla 3 szkół 1281,35 zł.; na zakup świec i kręgleczek do modeli dla dzieci: przystępstwach do I komitetu św. 716,25 zł.; na dożywianie wydano w szkole Kat. Góra 458,00 zł.; w szkole Kat. Góra 317,86 zł.; w szkole Brynowa 229,50 zł.; na koszty wieczorów do Krakowa dla 3 szkół 224,74 zł.; wydatki kancelarie 4,70 zł.; nadto wydano z kasy komitetu: 650,60 zł.

Na dochód złotówkę dla mieszkańców powiatu: z roku 1927-28 4128,04 zł.; składki fundów obywatelewa Zal. Haldy 147,00 zł.; Kat. Haldy 127,50 zł.; Brynowa 83,50 zł.; różne ofiary 25,00 zł.; razem: dochód 9184,19 zł., roczek 6630,60 zł.; pozostałe saldo 2553,59 zł. Osiągnięcie powyższych rezultatów zawdzięcza komitet ofiarności p. E. Kollontaja z Brynowa, gen. dyr. zakładów Hohenlohego inż. A. Ciszewskiego i mieszkańców obywatelewa, za co ta droga składa podękowanie.

(—) Konkurs „Volkswille”.

Dyrekcja Polici w Katowicach zarządziła weźmie zalettę nr. 266 „Volkswille” z dnia 7-go listopada.

(—) Porządek przez kochankę.

Dnia 6 listopada w h. godzinach popołudniowych pocztówka i pocztówka odnosząca się do zdarzenia w Katowicach Teodora Dubińskiego, który ma szereg tan zadanego temu przedmiotu w głowie. Według zeznań Dubińskiego, rano to — w czasie spaceru — radzał mu kochanka.

z Kościelickiego.

(K) Włodzimierz Kościelicki w sokołom zakończył obronę.

Pisze nam z Chorosza: Na nadzwyczajnym obchód świętpiącego pamięć Pierwszego Komendanta Legionów Kościelicki — stoczył się tym rokiem, pod kierownictwem szefów zarządu mazowieckiego tew. naszej zbrojowej "Sekcji". Miesiące dni 3. listopada w sali gospodarczej Legionów — przekształconej do "Tadeusza Kościuszki". Następnie weszły bratne galanze Król. Huta I i Chodów po poranek pierwszy w okresie III publanych zawodów na przymierzach świętej. Skróty to zawody poświęcone śledztwu z wiekiem szkoleniem, a z których dłużna gildia Króla Huty wyszła zwycięska. Ćwiczenia wojskowe oraz budowę piramid na drabinach pieknie wykonane, przyciągały publiczność burzliwymi oklaskami. Pełny też sokoł, przedstawiający wielkie flory, (kombinacja naczel. odr. III. Sydły) wypadku ku zapomnieniu zadolzeniu. Punktem kulminacyjnym był zawody wewnętrzne na sztabie członków nowoutworzonego oddziału szermierczego pod kierownictwem instruktora Józefa Włodzimierza. Wynik walk był następujący: Ostrołęki Paweł I. Pałaga Paweł II. Kościelicki Alojzy III. Niewiadom Antoni IV. Myszk V. Wojciech Franciszek VI. Ponika Piotr VII. Urząd sędziów sprawował bracia Świeciszcy Maja Dąbrowski, oraz naczelnik odr. III p. Szymon Juliusz. Godne podziwu jest poświęcenie się świętej drużynie gildii choroszowskiej, która pomimo utracenia nagrody, zachowała swą ambicję i nie szczędziła trudu do zupełnego ukończenia obszernego opracowanego programu.

(K) Zebranie mieszkańców Z. O. K. Z. w Mysłowicach.

We czwartek, dnia 7 bm. o godz. 20-te odbrzędziło zebranie mieszkańców koła Z. O. K. Z. w hali "Pod Ratuszem". Porządek obrad zawiązał: sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego, referat i wolne głosy.

(K) Z harcerstwa w Bielszowicach.

W ubiegły niedziele odbyły się pierwsze walne zebranie nowo-zakotwionego Harcerskiego Koła Teatralnego w Bielszowicach. Z ramienia K. P. H. na zebraniu przybył inż. Wiktor Do zarządu wybrany przewod. p. Galakiewicz Iz. zast. przew. p. Pawełczyka W., sekretarzem p. Cimorównę E., zast. sek. p. Pośpolska A. skarbnikiem p. Ciporów G., gospodarzem p. Zarcza. Na rejszera zarządu zaakceptował p. Pawełczyka Karola. Pierwsze przedstawienie odbyło się 2. lutego 1920 r. Odegrane zostało komedia w 4 aktach „Wieczek i Wacek”. Sekretariat koła mieści się w lokalu Komendy Hufca, ul. Zabrska 28 i jest czynny we wtorki od godz. 17 do 19.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada w czasie doprowadzania przez funkcjonariusza policji na posterunek pojazdu będącego w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie.

(K) Rozbiłszy samochód — szoter zbieg.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

U ludzi chlebacych na żóładek, kiszkę i przemianę materii, stosowane naturalne wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudzały prawdziwą funkcję narządów trawienia i kieruje odzwierciedleniem w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie. (o)

Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Śląsk Cieszyński.

Katowice, 7 listopada.

(K) Dzisiaj wieczorem przyjeżdża na Śląsk Cieszyński Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Dr. Ignacy Mościcki, aby uczestniczyć w uroczystości poświęcenia nowego siedziby gildii gospodarczej — wylosowanej przez Smoleś, środkowy wydział o „Tadeuszu Kościuszce”. Następnie weszły bratne galanze Króla. Huta I i Chodów po poranek pierwszy w okresie III publanych

zawodów na przymierzach świętej. Skróty to zawody poświęcone śledztwu z wiekiem szkoleniem, a z których dłużna gildia Chodów wyszła zwycięska. Ćwiczenia wojskowe oraz budowę piramid na drabinach pieknie wykonane, przyciągały publiczność burzliwymi oklaskami. Pełny też sokoł, przedstawiający wielkie flory, (kombinacja naczel. odr. III. Sydły) wypadku ku zapomnieniu zadolzeniu. Punktem kulminacyjnym był zawody wewnętrzne na sztabie członków nowoutworzonego oddziału szermierczego pod kierownictwem instruktora Józefa Włodzimierza. Wynik walk był następujący: Ostrołęki Paweł I. Pałaga Paweł II. Kościelicki Alojzy III. Niewiadom Antoni IV. Myszk V. Wojciech Franciszek VI. Ponika Piotr VII. Urząd sędziów sprawował bracia Świeciszcy Maja Dąbrowski, oraz naczelnik odr. III p. Szymon Juliusz. Godne podziwu jest poświęcenie się świętej drużynie gildii choroszowskiej, która pomimo utracenia nagrody, zachowała swą ambicję i nie szczędziła trudu do zupełnego ukończenia obszernego opracowanego programu.

(K) Zebranie mieszkańców Z. O. K. Z. w Mysłowicach.

We czwartek, dnia 7 bm. o godz. 20-te odbrzędziło zebranie mieszkańców koła Z. O. K. Z. w hali "Pod Ratuszem". Porządek obrad zawiązał: sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego, referat i wolne głosy.

(K) Z harcerstwa w Bielszowicach.

W ubiegły niedziele odbyły się pierwsze walne zebranie nowo-zakotwionego Harcerskiego Koła Teatralnego w Bielszowicach. Z ramienia K. P. H. na zebraniu przybył inż. Wiktor Do zarządu wybrany przewod. p. Galakiewicz Iz. zast. przew. p. Pawełczyka W., sekretarzem p. Cimorównę E., zast. sek. p. Pośpolska A. skarbnikiem p. Ciporów G., gospodarzem p. Zarcza.

Na rejszera zarządu zaakceptował p. Pawełczyka Karola. Pierwsze przedstawienie odbyło się 2. lutego 1920 r. Odegrane zostało komedia w 4 aktach „Wieczek i Wacek”. Sekretariat koła mieści się w lokalu Komendy Hufca, ul. Zabrska 28 i jest czynny we wtorki od godz. 17 do 19.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada w czasie doprowadzania przez funkcjonariusza policji na posterunek pojazdu będącego w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie.

(K) Rozbiłszy samochód — szoter zbieg.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada w czasie doprowadzania przez funkcjonariusza policji na posterunek pojazdu będącego w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie.

(K) Rozbiłszy samochód — szoter zbieg.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada w czasie doprowadzania przez funkcjonariusza policji na posterunek pojazdu będącego w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie.

(K) Rozbiłszy samochód — szoter zbieg.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada w czasie doprowadzania przez funkcjonariusza policji na posterunek pojazdu będącego w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie.

(K) Rozbiłszy samochód — szoter zbieg.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada w czasie doprowadzania przez funkcjonariusza policji na posterunek pojazdu będącego w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie.

(K) Rozbiłszy samochód — szoter zbieg.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada w czasie doprowadzania przez funkcjonariusza policji na posterunek pojazdu będącego w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie.

(K) Rozbiłszy samochód — szoter zbieg.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada w czasie doprowadzania przez funkcjonariusza policji na posterunek pojazdu będącego w nietrzywnym stanie mieszkańców Nowej Wsi Świńska Koniecznego, tenże rzucił się na posterunkowego z nożem w rukę. Posterunkowy użyskawszy w obronie własnej szabli, ranili na napastnika w lewe przedramie.

(K) Rozbiłszy samochód — szoter zbieg.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego z Katowic. Co spowodowało wypadek. Śledztwo narządzile nie ustalili, gdyż szoter — Antoni Cekier z Jeżora — bezpośrednio po wypadku zbiegł.

(K) Otrzymały porządną naukę.

Dnia 4. listopada br. w przydrożnym rowie szosy Szopienice — Bedzin znaleziono rozbity samochód osobowy, będący własnością — jak ustalili Śledztwo — Jana Gillewskiego

Wspaniała uroczystość Og. Zw. Podoficerów Rezerwy Rejonu Katowickiego.

Koncentracja Rejonu Katowickiego w Szopienicach.

Wyszczególniono zwyczajem koncentracji członków rejonu katowickiego, jakie się odbywa w ubiegły niedziela, 3 kw. w Szopienicach. Zjazd ten połączony z uroczystością miejscowościowego koła związku, który obchodziło pierwszą rocznicę swego istnienia. Cała ta uroczystość zamieniła się w plebą manifestację narodową. Wzięły w niej udział oddziały reprezentujące rejon katowicki, a których jest 16, liczących 1410 członków. Sztabardów bylo 12, z czego 8 Og. Związku Podoficerów Rezerwy. Na uroczystość przybyły z ramienia władz wojskowych p. podpułkownik Majewski, zastępca dowódcy 73 p. z Katowic p. dr. Gąwiak, zastępca starosty powiatu katowickiego, naczelnik gminy Szopienice p. Bieńko, ks. profesor Siwek, p. Kunias, prezes miejsc. grupy Zw. Powst. Śląskich i. inni. Z władz związakowych przybyły prezes okręgowy p. nac. Przybyła, wiceprezes p. Zambożek, sekretarz p. Piełek, skarbnik p. Cyganek, oraz członek Zarządu Głównego p. B. Maćzyński.

O godz. 10 przybył p. podpułkownik Majewski któremu zdał raport Komendant Rejonu p. Gąszczyk, po czym po dokonaniu przeglądu ustawionych oddziałów udano się przy dźwigniach marszów orkiestry 73 p. na nabożeństwo uroczyste do miejscowościowego kościoła parafialnego. Po nabożeństwie odbił się w plebce salowy gwizd ratusza Urzędu Gminnego wspólny obrad koleżeński urządzone przez miejscowościowe koło. W czasie obrad przewratały orkiestra 73 p. Przewidziano wygłosili Komendant Okręgowy i prezes miejscowościowego koła p. Poks, p. podpułkownik Majewski i p. naczelnik Bieńko.

Plekne przemówienie p. podpułk. Majewskiego zakończone okrzykiem na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zostało nagrodzone niemilkającymi klapkami.

Po obiedzi odbiły się w tejże samej sali zebranie członków Zarządu i Komendantów Kół rejonu katowickiego, poświęcone sprawom organizacyjnym rejonu. Zebraniu przewodniczył prezes Okręgu p. Przybyła, złożył życzenia zjazdowi imieniem Zarządu Okręgowego, po czym wygłosił referat programowy. Delegatem do Komisji Finansowo-Gospodarczej przy Zarządzie Okręgowym wybrany Komendant Rejonu p. Gąszczyk.

Podziękowano serdecznie miejscowościowemu kołu za godzine Kołekszka i Zarządkowi Gminy, a w szczególności p. nac. Bieńko, który za udziałem sali gminnej na zasadzie, poczciwie zakonferowanego zjazd okrywał się na cześć Ojczyzny i Związku nasz odświeżaniem „Roczy”. Zjazd ten wykazał wyjątkową organizacyjność związku, co w znaczącej mierze jest zasługą Komendanta Okręgu p. Poks i Komendanta Rejonu p. Gąszczyka. Zjazd otrzymał następujące depesze gratulacyjne:

1. Z okazji obchodu pierwszej rocznicy istnienia Koła życzą najpomyślniejszego lego rozwoju dla dobra narodu. — Olszecki, Generał, Prezes Federacji Polskich Związków Obrony Ojczyzny.

2. Nie mogąc osobistnie wziąć udziału w obchodzie, przesyłam związku życzenia owocej pracy, mającej na celu dobrou Rzeczypospolitej przez zrealizowanie zamierzeń Władze Narodu Józefa Piłsudskiego. — Stanisław Wróblewski, Gen. Dw. D-ca O. K. V.

3. Ta droga przesyłam serdeczne życzenia dalszego pomyślnego rozwoju. — Major Ludwik Laskowski, Wł. wiceprezes Fidaku.

4. Nie mogąc ze względów służbowych być obecnym na uroczystości obchodu pierwszej rocznicy Koła Oz. Zw. Podoficerów Rez. myślą i sercami łącząc się z uczestnikami tego obchodu i się wyrażając serdecznego uznania dla ich pożytecznej i wytrwałej pracy ku dobru i chwali naszej ulubionej Ojczyzny. — Prezes Zarządu Głównego w Warszawie O. Z. P. R. Jakubowski.

5. Z okazji uroczystości obchodu pierwszej rocznicy Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy zasyfam w uznaniu Zarządu Głównego najserdeczniejsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju koła ku dobru i chwali naszej Ojczyzny. — Wiceprezes Zarządu Głównego w Warszawie Zieliński.

Ponadto Zjazd otrzymał pismo od p. adwokata dr. Juliana Zagójskiego z Kró. Huty na rzecz następującej:

Dziękując uprzejmie za zaproszenie Panów na uroczystość obchodu pierwszej rocznicy Koła Panów, donoszę uprzejmie, że z powodu wydziału służbowego nie jestem w stanie wziąć udziału w ich uroczystościach i przesyłam to

droga szczerze życzenia powodzenia i rozwoju Związku Państw.

Po odbytych obradach uczestnicy gildii udało się na zabawy, które odbyły się na trzech salach, gdzie bawiły się w bardzo milnym nastroju do samego rana.

Z Koła Raszczycy, pow. Rybnik.

Koło Raszczycy odbyło 20 października br. swoje miesięczne zebranie. Na zebraniu przybyła dość znaczna liczba członków. Porządek dzienne zebrania był bardzo obfitły, bo obejmował 11 punktów. Po dyskusji nad każdą sprawą, uchwalono zwołać na dzień 1 grudnia walne zebranie członków. Zebrani członkowie wykazali duże zainteresowanie się sprawami organizacyjnymi związku. Zebranie zakończono hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

Najbliższe zebrania Koła.

Koło Nowa Wieś. Na dzień 17 listopada zwanane zostaje miesięczne zebranie członków. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków pożądana.

Koło Ligota O. Z. P. R. urządzia w dniu 10 listopada o godz. 15 walne zebranie członków.

Zabawa Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Koła Pszczyna. Miejsce Koła O. Z. P. R. urządzia w sobotę, dnia 9 listopada br. w sali „Polskiego Domu Ludowego” wielka zabawa jesienna połączona z różnorakiem niespodzianek. Na którą zaprasza się miejscowościowych sympatyków Związku oraz członków naszej Organizacji. Przygrywać będzie dobrorowa orkiestra. Początek o godzinie 20.

Kalendarzyk zebrań.

Czwartek, dnia 7 listopada 1929 r.

Katowice. Zebranie plenarne członków Stow. Młod. Polsk. Miejskiej przy katedrze św. Piotra i Pawła w sali „Olkuska” (ul. Podlaskiego) o godz. 19.30.

Słomianowice. Zebranie filii Tow. Polek o godz. 4-5 po południu w salce p. Pawery. Na porządku dziennym ważne sprawy. Kró. Huta. Zebranie miesięczne Tow. Polek o godz. 5-6 po południu w sali Katowickiego Domu Zwiazkowego przy ul. Chrobrego.

Newy Bytom. Zebranie Tow. Polek o godz. 4-5 po południu w p. Grychtola pokój I. Sprawy bardzo ważne — przybytek konieczny. Ruda. Zebranie Tow. Polek o godz. 4 pop. w szkole szóstej.

Piątek, dnia 8 listopada 1929 r.

Katowice. Zebranie członków Zw. Powst. Śl. województwa Dąbrowie II o godz. 18-19 w Strzesz Górkach (ul. Andrzeja).

Katowice. Zebranie Stow. Metów Katolickich przy katedrze św. Piotra i Pawła o godz. 7.30 wieczorem w sali Domu Zwiazkowego przy katedrze. Na zebraniu odczyt prof. Smoleńska z przerociami o astronomii.

Rozdziele-Szontekle. Zebranie miesięczne Z. O. K. Z. o godzinie 19.30 w sali starego browaru.

Kró. Huta. Zebranie miesięczne Z. O. K. Z. o godzinie 20 w auli gimnazjalnej Ziębskiego. Referent — ... —

Sięgnij po szczęście!

Kup los 20-ej Loterii Państwowej w kolekturze

Związku Obrony Kresów Zachodnich Katowice. Pocztowa 16 II n tel 20.71.



Pok III Katowice — Listopad 1929 Nr. 37

MŁODY CZYTELNIK Polski Zachodniej Dodatek tygodniowy

Morze.

Kapałem się w morzu i złocisty piasek, a myły mnie fale spienione.

Napilem się tyle słończnego blasku, że ciało mam na bron opalone.

Widziałem płynące po morzu okręty, okręty ze wszystkich stron ziemi.

Spokojnie i dumnie mknęły przez odmęty, a oczy me biegły za niemi.

Na okrętach wicherem spaleni majtkowie śpiewali piosenki nieznane.

Czy wróć tu kiedy? Któz na to odpowie? I komu ich losy są znane?

O morze! O morze, przeciągle szepiące odwieczną o městwie legende!

O morze, wielkimi dalańi nęcące, posłuchaj, ja też marynarzem będę ...

Mój okręt popłynie skoro wicher i burze pod biało-czerwoną banderą, w daiekie, nieznane, cudowne podróże, ja dzielny kapitan u steru.

I oto popłynę w dalekie krainy przez wodne, spienione odmęty, bo kocham morza bezkresny szlak siny i jego rycerzy — okręty.

J. Czajkowska.

Wesoły kacik.

Rozmowa.

— Bardzo cię boli żąd? — Okropnie. — Gdybym to był mój, to jabym sobie dał wyrwać — Jabym także dał wyrwać, gdyby to był twój.

Co za bezmyślina uczenica!

— Nie było w Polsce wojen ze Szwedami? — Trzy, proszę Pani. — Trzy, proszę Pani. — Dobrze, czy potrafisz mi je wyliczyć? — Potrafię, proszę Pani: pierwsza, druga, trzecia.

MĘCZYGŁÓWKA.

(Patrz Nr. 36 „Młodego Czytelnika”.)

Ko-ra, ko-sa, ko-za, ko-szyk.

Zycie sportowe.

Ze świata stolowych bicampów.

Rozmaitości wierszowych walk były następujące:

Starcia. Stibora z marzynem, Siki i Poehoff, s. Ahrensem po 20 minutowych emocjonujących pojedynkach dały wynik remisowy.

Brunatny Karsch w 4 min. awan mślaźdżeniem zdobył punkt Waleorta. Zwycięzca za zaszczyt się nad swym przeciwnikiem wygrywając. Willer w 2 min. zwyciężył Bartnikowi, co wprowadziło go w dobry humor. Bartnik w turnieju wykonał.

Gwóździak wczoraj było odwetowe spotkanie Szczecinianów z Kawarem. W 37 min. Szczecinianie przednim pasem rzucili oszołomionego, zaprzepaśniętego uderzeniem Kawara na chwilę. W ten sposób Szczecinianie wygrali ponadzwadzianie strate, za co licencja zebrane publicznie zgłoszona mu owacje.

Mistrz Polski Todor Sztekker w Katowicach.

Niedziela sensacja czeka miłośników walk gąsieniczych. Dzisiaj wieczorem przybył do Katowic po naucznych staraniach tego zwolenników chlubiego ciekli atletyki i wielokrotnego mistrza Polski Todor Sztekker. Należy podkreślić, że Sztekker po zdobyciu pierwszego miejsca na olimpijskim zamieszaniu w Berlinie, zdobył w roku bieżącym drugi sukces dla harci polskich przekształcając rurkę i tytuł techniczno-szczególnego mistrza Niemiec. Zwycięstwo to tembridziel zaśniegle na wyszczególnienie, aby było zdobycie w trudnych warunkach i w nieprzyjemnej atmosferze — we Wrocławiu, gdzie swemu pięknemu zwycięstwu nad należącymi niemieckimi znajomymi atletami Sztekker Niemiec zmrużyszczył oczy przed polskim snortem.

Niewątpliwie Katowiczanie zapolnią dzisiejsze sale "Powszechnego", by zamarł festowały gry symbole dla naszego mistrza.

Wystąpi on dzisiaj do walki z Kawarem, który wywołał wielkie zainteresowanie. Poza tematem walki:

Siki — Poehoff, decydująco do rezultatu.

Sibor — Ahrens

Sztekker — Kawa!

Szczerbiński — Petrowicz.

Smortowe Biuro Prasowe

Tel. 4-26 Tel. 8-70

Zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami obu Śląsków.

W zapasach zwyciężają Polacy — w podnoszeniu ciężarów Niemcy.

Rozegrane ubiegłej niedzieli w Łagiewnikach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami Śląska Opolskiego i Górnego Śląska, zakończyły się nadzwyczajnym zwycięstwem Polaków w zapasach w stosunku punktów 19:7 i niesamowita porażka w podnoszeniu ciężarów. Zawody te odbyły się w po bieżącym wyprawionej sali p. Kokota i miały niezwykłe znamiona przebiegu.

Wyniki walk w podnoszeniu ciężarów:

Waga ciężka: Lepschy (Sl. O.) 830, Małka (O. Sl.) 610. Rezem Sl. Opolski 2475 ft. Górnego Śląska 3345.

Pozaściami Górnego Śląska tym razem przyprowadziły osiągnięcia składów naszej reprezentacji.

Wyniki zawodów zapasniczych były następujące:

W wadze ciężkiej Kuirk (O. Sl.) zwycięzcy: Poelscha (Sl. O.) w wadze koniecznej Gansera (O. Sl.) pokonał Brzostek (O. Sl.) i Churka (Sl. O.) wywalczył bez rezultatu, w wadze lekkiej Musioł (O. Sl.) już w 7 minucie porażkę Zielona (Sl. O.) na obie konkurencje, w wadze średniej Blatyna (O. Sl.) uzyskał tutaj wynik remisowy w starciu z "mówilecem" (Sl. O.), w wadze półciężkiej Gańska w 14 minucie zwycięzły Morenster (Sl. O.) wreszcie w wadze ciężkiej Kleszczuk (O. Sl.) uległ w 1 minucie Kahlschwilli (Sl. O.) Organizatorzy zawodów była bardzo sprawni.

Miedzynarodowe zawody bokserskie w Orzegowie.

Ruchliwa sekcja bokserska Klubu Pieśniarskiego 28 w Orzegowie, urządziła ubiegłej niedzieli międzynarodowe zawody bokserskie z udziałem pucharów A. B. C. Gliwice oraz Klubu Sportowego Stadion Król. Huta. W zawodach tych KS. Orzegów odniósł niesłabnący sukces, however zawodniczka leiga Nia II Porada i Ziemianowski zwycięzili mistrzów swych waz Śląska Opolskiego. Wyniki poszczególnych walk były następujące:

Waga ciężka: Nia II (Orzegów) zwycięzła w punktach Helsinga A. B. C. w wadze koniecznej Nia I (Orzegów) uzyskała wynik niesrozumiałego w spotkaniu z dwiema pieczęciami: mistrzem Śląska Opolskiego Kaleda (ABC). W wadze średniej Porada (Orzegów) pokonała o jedną kategorię cięższego od siebie Middnera (ABC) mistrza Śląska Opolskiego. Kulminacyjnym punktem międzynarodowego programu tych zawodów było starcie nominacji Ziemięcińskiego (Orzegów) z Włochkiem (ABC), w którym Polak już w drugiej rundzie zwyciężył knockutem.

W ramach programu powojennych międzynarodowych zawodów odbyły się cztery walki zawodnicze pomiędzy zawodnikami Stadionu Klubu Pieśniarskiego 28 Orzegów. Wszystkie walki zostały kolejno następujące:

Kon Nabek?

Arah Nabek był biedakiem. Jedynym jego skarbem i jedyną radością był koń.

Ale jakieś to było zwierze! Biały, jak śnieg raczy, jak wiatr, a fagodny i rozumny nad podziw. Chyba nikt w całej Arabii nie miał tak pięknego konia!

Wszyscy Nabekowi zazdrościли tego wierzchowca, a najbardziej zazdrościł mu go Dager, bogacz.

Przyjeżdżał często Dager do namiotu Nabeka i namawiał go, aby mu sprzedał konia.

— Nie onieraj się. Jesteś przecież biedakiem, a ja ci dam za tego konia: dziesięć koni innych, i wielbłądy i piękną zbroję.

Ale Nabek ani słuchał o tem nie chciał.

— Przyjaciela nie oddaje się za żadne skarby. Woł rozstać się z życiem, aniżeli z tym koniem.

I zawsze Dager odjeżdżał z niczym. Nabek nawet nie dawał mu najmniejszej nadziei poznawania kiedźwiówka tego najpiękniejszego wierzchowca Arabii. Ale to tylko podsycalo pragnienie bogacza. Nie mógł konia kupić, postanowił zdobyć go podstępem.

I oto równego dnia Nabek, wracając do domu, ujrzał nędzarnę w lachmanach, leżącego w pyle niaszczwitej drogi i głosno jęczącego. Nadjechał Nabek, przystał obok żebraka a ten zaczął go błagać:

— Zlituj się nad mną, dobry człowiek. Jestem zdalem, nie znam tutejszych dróg, zabłędziłem, trzy dni już nie jadłem...

Zaś się zrobiło Nabekowi nędzarza i, chociaż sam bledny, postanowił pomóc złakaniemu.

— Siadaj na mego konia. Zawiozę cię do namiotu.

— Oh, nie mam sił się podnieść... — zajęcał głośniej leżący.

Nabek zszedł z konia, podniósł nędzarnę i z wielkim trudem posadził go na siodle, ale wtem... uratowany chwycił za głowę i gwizdał na konia. Konf wsunął się na tylnych nogach i pomknął galopem. A wówczas jeździec odwrócił się i krzyknął do przerażonego Nabeka:

— Potęgnaj się ze swym koniem! Już go więcej nie będę działy. Jestem Dagerem!

Niemcy — Polska.

Termi międzynarodowych zawodów bokserskich p. "Wojdy" reprezentantami państwowymi Niemiec i Polski ustalony został na dzień 6 stycznia. Zawody te odbydu się w Poznaniu.

Czechosłowacja — Polska.

Czeski Państwowy Związek Bokserski proponował Polskiemu Związkowi Bokserskiemu udział w turnieju na rozstrzygnięcie zawodów międzynarodowych pomiędzy reprezentacjami obu tych państw. Zawody te miałyby się odbyć w Pradze. Polski Związek Bokserski zwrócił się jednakże do Czeskiego Związku Bokserskiego z prośbą o przesunięcie terminu tychże zawodów na początek lutego.

Skład reprezentacji bokserskiej przeciwko Austrii.

Kapitan związkowy P. Z. B. ustalił na międzynarodowe zawody bokserskie Polska — Austria, które odbyły się w dniu 17 listopada w Wiedniu. Skład reprezentacji składał się z następujących osób: Muraśko, waga ciężka; Puśka, waga średnia; Góra, waga lekka; Wochnik, waga półciężka; Arek, waga średnia; Włocławek, waga ciężka; Włostowski, i waga ciężka: Włosie.

Muraśko, Puśka, Wochnik i Włosie rozpoczęli walki.

W dniu 2. K. S. Katowice. Arek i Włostowski do Warii przeszczęśliwi. Otwarty do Policyjnego K.S. zatrzymany na Unieńskim Idzikiewicza.

Dział urzędowy.

Komunikat Nr. 30

Zarząd Podokręgu Bialskiego-Biała z dnia 30. października 1929.

1) Zabrania się wszyskim klubom podokręgu organizowania zawodów z klubami niezwiązkowymi, mającymi swoje siedziby na terenie podokręgu Bialsko-Biała.

2) Wzywa się na następujące kluby, by wyraźnie zadeklarowały swoje założenia w nieprzeciązalnym terminie do 10 listopada br.:

DFC Sturm Bialski zl. 10, Bialski KS. zl. 40, TS. Kościerzawa zl. 110, Sportklub zl. 10, TS. Soł. Żywice zl. 50.

5) Zatwierdzono regulaminem celom prezentowanych zawodów pięciarów z okazji 20-lecia istnienia DFC Sturm Bialski.

Mazur m. p. w. z. Konczak m. p. sekretarz.

prezes.

Wydawca "Polska Zachodnia" Sp. z o.o. odkłada Pedaktor odpowiedź red. Henryk Hause Katowice Komierka 14 — Drukarz: Gąska S. z o.o. odr. odr. Katowice nr Batorowej nr 2.

Polska — Austria.

Międzynarodowe zawody bokserskie pomiędzy reprezentacjami państwowymi odbyły się w dniu 17 listopada w Wiedniu.

Nabek wiedział, że go nie dogoni.

— Stój, stój!... Postuchoj!...

Dager zatrzymał się zdala — mówiąc:

— Żadai ode mnie czego chcesz, tylko nie konia. Konia ci już nie oddam.

Nabekowi nieszczęście odebrało siły. Ledwie włóki się po piasku.

— Wiem, że nie oddasz mi konia, a żaden skarb mi go nie zastani. Tak widocznie chiał Allah. Proszę cię tylko o jedno: nie mów nikomu, jakim sposobem zdohyleś konia.

Zdziwił się Dager.

— A cóż ci może na tem zależeć? Dlaczego nie mam mówić?

— Bo gdy się ludzie dowiedzą, coś ty uczyniłeś, będą się bały pomagać innym w potrzebie. Będą podejrzewali oszustwa. Iliż niewinnego może przez te cierpieć!

Zamknął się Dager nad słowami szlachetnego Nabeka. Zawrócił się swego czynu. Zszedł z konia i podał Nabekowi cugle i rzekł:

— Przebacz mi!

Zesuba.

Skonczyła się lekcja. Jest przerwa. Staś wybiegł z klasą, aby pobawić się na dworze i zaraz na schodach spostrzegł jakieś zawiniatko. Będą to pieniadze, zawinięte w papierek. Staś ogromnie ucieszył się i pobiegł do pani.

— Proszę pani, znalazłem pieniadze! — zawołał uśmiechnięty.

— Kupię sobie za nie kredki. Bo moje są już krówinkie.

— O tak!

— Czy chciałbyś je teraz zgubić?

— Za nic na świecie! — zawołał Staś i mocno ścisał w pięści znalezione pieniadze. — O nie! plakałbym bardzo, bo już nie kupiłybym kredek.

— A co teraz robi ten chłopczyk, który zgubił te pieniadze?

— Placze — powiedział Staś.

— Tak. Placze biedny, bo i on nie może kulić sobie tego co mama dała mu pieniadze.

Teatr i estrada.

Ladna historia.

Komedja w 3 aktach R. de Fiers'a, G. A. Caillaveta i St. Rey'a. — Reżyseria J. Golaszewskiego. — Dekoracje K. Rutkowskiego.

Społki literackie są zjawiskiem nagości nieznanego poza Francją. Wymagają one bowiem netykto wzajemnego zgrania się autorów, ale przedwczesnymi wielkiej kultury obdarzonej tem lekkim a subtelnym "espriti", właściwem umysłowości francuskiej, zezwalającym dwóm indywidualnościom na stworzenie wspólnego dzieła tak jednolitego i harmonijnego, że nie sposób potem rozróżnić w nim składowych części poszczególnych autorów.

Patrząc na przedstawienia sztuk tej niezrównanej społki Fiers'a i Caillaveta, nie można oprzeć się wrażeniu, że patrzymy na dzieła i sprawy epoki dobrze nam jeszcze znanej, lecz coraz bardziej się od nas oddalającej. Dlatego i stosunek nasz do tych sztuk jest inny, niż do wytwórców współczesnych — nacchowany jest on jakimś cieplem i sentymentem, jakie ogarniają nas zazwyczaj wobec rzeczy milionowych... Bo wlewy ostaczenie, że cała ta... „ludna historia” ucieczki panny z arystokratycznego domu na kilka minut przed ślebem jest „buďda” ani zbyt interesująca ani znów tak bardzo oryginalna, a nawet czasem niekiedy nudząca. Samo środowisko arystokratyczne jest już tak wyświeleczane w tego rodzaju sztukach i innych niedźwiedź jeszcze nudnych operetkach, że przestało samo dla siebie być zabawne i stało się niepotrzebnym halastrem dla akcji typów komediowych poza poczciwym niedoszszym meżem, zamykającym swe życie w suchych i ścisłych ramach racjonalnego podziału czasu i zajęć! Równie poczciwej, choć dobrze znanej z różnych innych sztuk staruszki-babci — właściwie niema. Pozostaje jedynie niezawodna nigdy lekka sentimentalna, której uironienie na widoku tryumfu prawdziwej miłości nad banalnymi przesadami oficjalnej i wiarę głownej żony i ciotki, oraz niedołęstem racjonalizującego w drobnostkach swe życie niefortunnego konkurenta wytwarzają w nas stan błogości nietrasobliwej i pogody, pozwalały potem na wesołe reakcje za lada blaha podnieta. Dlatego nie należy wątpić, że publiczność z sympią przyjmuje te sztuki i znaczącość w niej bieżące prawdziwej lekką rozywki.

Premiera onegadzista zawdzięcza swe powodzenie niezrównanemu gościaowi p. Zygmuntowi Nowakowskiemu, który, karszą kulturą postać niedoszlegiego męża Walerego odtworzył z nadzwyczajną maestrią, na którą obok doskonalej gry złożyły się umiar i dystrykta, chroniąca przed tak „atwem w tej roli „przeszarożaniem”. Obawiam się, że po wyjeździe naszego gościa do kraju, będzie naszemu teatrowi zależeć dla tej roli odnowionego aktora, któryby umiał zarówno włożyć tyle humoru nieprzymuszonego w te role, jak i utrzymać ją w granicach niezbędnego umaru. Obok niego godnie zaprezentowałaby się p. Jakubowska w roli babci Trevillac, poczciwej staruszki, która umie przeciwstawić się arystokratyczno-mieszczańskim przesadom swej sfery i przez swą poczciwość stać się winowajcą całej „ludnej historii”. Peina zdzielić w swojej roli była p. Ludwińska. Pozatem ponownie odegrali swe role p. Oskard jako bohater sztuki, p. Brandt i p. Orzecka. Reszta roli ma charakter episodiczny, a ich odtwórcy starali się dostosować do całej.

Reżyser p. Golaszewski dzięki nadaniu przedstawieniu odpowiedniego tempa i sumiennemu obmyśleniu scen zwiszących zbiornikowych wzbogacił się bez zarzutu za swoje zadanie. Tym razem jednak przedstawienie nie obwołało się bez... suflera.

R. L.

Napad w poczcie.

W Bielsku zamieszkały komiwojażer Emil Klausner, jadąc wieczornym nocnym przestrzenią Bielsko - Dziedzice ostatnim wagonem III kl., bez żadnego powodu został zaatakowany przez podpityego kolejarza w mundurze, grożącego mu otwartym nożem. Klausner w poszukiwaniu za konduktorem przeszędł do sąsiadnego przedziału, z czego korzystając awanturując się kolejarz wyrzucił jego dwie walizki, zawierające garderobe wartości około 100 złotych, wskoczył ze zwalniającym przed stacją Czechowice pociągiem a pożbierawszy wyrzucony ponownie walizki i skacząc poprzez otwarcie toru zbiegły. Widząc jednak nadbiegającą pościg, porzuścił otwarte już walizki. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że na paści i rabunku dopuścił się w Czechowicach zamieszkały kolejarz Jan Frańczek, stacjonowany jako portier w Żywcu, skąd po odbytej służbie powracał do domu.

(vx)

Katastrofa na kopalni „Glesche” w Janowie.

Trzech górników zabitych, a dwóch rannych.

Janów, 7 listopada. (1) W ub. wtorek wieczorem na kop. „Glesche” w Janowie, szyb „Richthofen” zawałił się filar na pokładzie dolnym, grzebląc pod gruzami wega 5-ciu robotników, z których 3-ch zostało zabitych, a 2-ch ciężko rannych.

Zabici zostali: 31-letni Józef Hańnik z Janowa, który osierościł żonę i 2 dzieci: Jadowszczyzna 27-letni Ludwik Kozik z Rydułtow i Wilhelm Stolecki z Katowic, lat 36, pozostawiając żonę z dwójką dzieci.

Nazwiska rannych brzmiały: Konstanty Horacz z Roździenia, Jadowszczyzna, lat 29,

samotny i Józef Sęczyk, 38-letni górnik z Ciechanowic, pow. pszczyńskiego.

W wyniku niezwłocznej wszczętej akcji ratowniczej wydobyto rannych górników, których oddano pod opiekę lekarza; natomiast zabitych górników do chwili obecnej wydobyte się nie udało.

W związku z powyższem, władze prowadzą śledztwo, które niebawem ustali przyczyny katastrofy i wyjaśni, kto w danym wypadku poposi winę.

Katastrofa wywołała w okolicy przewinającej wrążenie i szczerze współpracujące dla ofiar pozostałych po nich wdów i sierot.



Radio.

na czwartek, dnia 7 listopada br.

Katowice, sala 408.7. Godz. 11.58 — sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hełm z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy, 12.10 — muzyka (nuty gram), 12.30 — koncert dla młodzieży szkolnej z Filharmonii Warszawskiej, 14.00 — pererva, 16.00 — komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Wojsk. Sił. oraz komunikat Teatru Polskiego, 16.20 — koncert z płyt gramofonowych, gramofon i płyty z firmy W. Strzałkowskim — „Ebeo”, Katowice, 3 Maja 17.15 — Prof. Władysław Dziedzic: „Ślask w dobie kultury groduńskowej”, 17.45 — koncert solistów z Warszawy, 18.45 — rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk, 19.05 — skrzynka pocztowa, korespondencja bieżąca omówiona, P. Stanisław Steczkowski, 19.30 — Dr Kazimierz Zaluski: „Z cyklu sportowego — „Graf Lodoweg w listopadzie”, 19.58 — sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, 20.00 — komunikaty Związku Śląskich Kotów Świątynnych, 20.05 — koncert wieczorny z Krakowa, 21.15 — transmisja z Wilna, „W żimowy wieczór” — Eliza Orzeszkowej, 22.15 — komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim, 22.35 — komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy, 23.00 — muzyka taneczna z Warszawy.

12. listopada przesłany koncert Kiepura dał pełen koncert w Filharmonii Warszawskiej. Setki tysięcy wielbicieli i wielbilek talentu Kiepury, dla których bilety zabraknie, zahwyciła się heda jego śpiewem, transmitowanym przez radio. Jak się dowiadujemy, 26-go listopada Kiepura śpiewał bedzie na specjalnym wiele w koncercie radiowym w Frankfurtie n. Menem. W ten sposób polscy amatorzy radia będą mogli dwukrotnie w lednym miesiącu usłyszeć naszego wielkiego śpiewaka. Kto nie ma jeszcze w domu instalacji radiowej, tak dzisiaj tajnej i doskonalej — powinienej bezzwłoczną zaprowadzić. Koszt minimalny — a mieć Kiepura w domu, to okazja, która trafia się nie codziennie.

(o)

Giełda.
Cedula giełdy warszawskiej.

z dnia 6. listopada 1929 roku.

Waluty i dewizy.

Nowy Jork 8.89%, Londyn 43.49%, Paryż 35.13, Wiedeń 125.40, Praga 26.40%, Włochy 46.71, Szwajcaria 127.79, Berlin 213.33, Dolar przynajmniej 8.91%.

Bank Handlowy 119, Bank Polski 167.50—168, Zeglodni 80, Zw. Sp. Zarządu 78.50, Sito i Światlo 105, Weigel 72, Lilpop 33.00—38.00—37.80, Modrzewiów 19.50, Starachowice 22.00—22.75, Zieleniawski 80, Haberbusch 106, 4% poż. inwestycji, 118—118.25—118.00, 5% premii Dolar 63—64, 5% Konwersyjna 50.50, 4% Ziemię 47.75—48.00—47.85 — Tendencja do akcji mocniejsza, dla walut nieco słabsza.

Poznańska giełda zbóżowa

z dnia 6. listopada 1929 roku.

Zyto 24.00—24.50, pszenica 36.50—38.50, jęczmieni przemialowy 25—26, jęczmieni brawarowy 26—29, owies jednolity 21.50—23.50, mak 37.50, mak pszenica 56—60, otręby żytnie 15.75—16.75, Reszta bez zmiany. Uspodobienie stare.

Z ruchu wydawniczego.

Architektura i budownictwo. Wyszedł z druku zeszły 9 miesięcy ilustrowany „Architektura i Budownictwo”, który od 1925 stanowi jedynie tego rodzaju wydawnictwo w Polsce. Na treść zeszły składa się artykul: Edgara Norwertha „Wystawa mieszkaniowa we Wrocławiu”, Stanisława Małyskiego „Działalność budowlana gminy miasta Wiednia, oraz Józefa Opolskiego, dyrektora Depart. M. R. P. „Akcia budowy domów i średni obniżenia kosztów budowy” (dane dotyczące Francji, Belgii, Anglii, Czechosłowacji, Niemiec, Włoch, Jugosławii, Austrii, Holandii, Szwajcarii i Danii). Zeszyt wydany na papierze kredowym, form. 4-o, zawiera 76 niezmiernie ciekawych ilustracji. Cena zł. 6.—

Bardzo poważny koncern Fahrzeug produkuje zdolnych, wydajnych

Akwizytorów Samochodowych

na województwo krakowskie, lwowskie i śląskie. — Panowie z praktyką w tym dziale zechce złożyć szczegółowe pisemne oferty pod: "Auto" Kraków I skrytką pocztową 160.

Fabryka konserw mięsnych
Rudolf Vogl
Bielsko, Rynek 30

poszukuje
kierownika specjalistę
z długotrwalem doświadczeniem. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Zajmując ofertą od Najw. Fahryki Pianin w Polsce

B. SOMMERFELD
BYDGOSZCZ



GRAND PRIX PARIS 1927

FILJA KATOWICE

ulica Kościuszki 7 - 16

Telefon nr. 2098

Dostawca Państw. Kons. Muz. Katowice.

Polskie Towarzystwo Geograficzne, Oddział Śląski urząduje w piątek, dn. 8 listopada rb. o godz. 19,30

odeczyt p. t.

"Z problemów geopolitycznych Polski"

Odeczyt wygłosi p. Dr. Jerzy Smoleński, Prof. U. J. w Krakowie. — Wstęp 50 gr. od osoby, dla młodzieży szkolnej 25 gr, dla członków P. T. G. wolny.

Czytać!

Wyciąć!

Meble na raty!

Nowożycy i wszyscy, którzy chcą zakupić dobre, trwałe i eleganckie meble, niech to uczynią u

Pierwszej Chrześcijańskiej „Śląsko-Mazowieckiej Fabryki Mebli”

Właściciel Jan Płokarz w zast. Bolesław Płokarz

Katowice, ulica Sobieskiego 19

Otwarte od 8 rano do 7 wiecz., także w niedziele i święta.

Każdy uczciwy obywateł, urzędnik, czy robiący zakupy otrzymuje meble u przy wpłacie 20 proc. raty i do 2 lat sploty a miano wiele: stylowe i jedalne garnitury klubowe i salonowe, umieszczone kuchenne, oraz polędwicze meble, takie: łóżka, szafy, bieliznarki z lustrami dwu- i trójdzienne, otomany, leżanki, kanapy, sofy, foteli, składane materace itp. po bardzo niskich cenach fabrycznych i gwarantowanym w konsumu.

Zobowiązanie!

Zachować!

Ogłosza się
"Polsce Zachodnie"

Tow. Akc. Zakładów Elektrotechnicznych
Inżynier Kazimierz Patzer
w Warszawie

podaje do wiadomości swoich długotrw. Sz. Odbywców, iż z dniem 1-go listopada 1929 r. powierzył wyłączną sprzedaż swoich wyrobów na Zagłębie Dąbrowskie i Górnego Śląska firmie Sp. Akc. Handlu Towarami Zelaznymi

Krzysztof Brun i Syn w Warszawie
Oddział w Sosnowcu, ulica 3 Maja 13.

Zawiadamia się niniejszem, że otwartą została

WYSTAWA prawdziwych perskich i oryginalnych DYWANÓW

w małej sali Domu Związkowego, Mickiewicza nr. 8. Przepiękny zbiór najstarszych egzemplarzy. Korzystna okazja dla zakupów. Przyjmuję się także wszelkiego rodzaju naprawy, które pod fachowym nadzorem będą artystycznie wykonane.

Wstęp wolny! Wstęp wolny!

Każdy może zdobyć fortunę grając na Loterii Państwowej!

Skorzystał z okazji i nadeślij do Kolektury Loterii Państwowej Nr. 184, w Warszawie, na Nalewków 33, swoje imię, irok i miesiąc urodzenia, otrzymasz los po cenie netto minimalnej do 1-iej klasy 20-ej Polskiej Państwowej Loterii wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szwillera-Szkołnika, na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologicznych, po uprzednim wpłaceniu do P. K. O za N° 16301. Lub też przekazem pocztowym należności za ½ losu — 10 zł. ½ losu — 20 zł. ¼ losu — 30 zł. całv los 40 zł. oraz na koszt pocztowy 75 gr na list obiecony. Życzymy wysyłamy za zaliczeniem.

Poszczególni natychmiast po otrzymaniu gotówki:

Główna wygrana 750.000 zł

Co drugi los wygrywa!

Clagnienie odbędzie się 14 listopada i 15 listopada br. O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast.

Uwaga: Do każdego losu Kolektura dołącza dodatkowe P. Szylera-Szkołnika z własnoręcznym potwierdzeniem wybranego numeru. Na losy wybrane przez p. Szylera-Szkołnika do poprzedniej loterii padła procentowo wiele ilość wygranych!!!

Listy dziękczynne do sorywania w naszej kolekcji.

Właśnie nosiły

Stenografię

polskie: biurowe, parlamentarne, nie- niemieckie wyciągać i sprawiać ten samokształt i Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 76

Posad poszukują

Biuralska wydziałowa, zatrudniająca się w biurach, pisząca na maszynie, znajdująca się w tym momencie biurowa, sklepowa, przeważnie zatrudniająca się w biurach i kromnych warunkach. Laskowa zgłoszenie pod nr. 37, I. p. na prawo

Buchalter — biliński, korespondent polsko-niemiecki; z branżą budowlaną i drzewną poszukuje posady. Obejmując także geodetowe zięście, do dzierżawy — bogodonne warunki. Zgłoszenia: Biuro Adm. Polski Z. do Adm. Polski Zachodniej.

Ogłoszenie!

Zachować!

Posady

biurowe, lub dziecka z szyciem poszukuje inteligen-

tskie panieki War-

szawszanka. Zlo-

szona pod "sym-

patyczka" do Adm.

Polski Zachodniej pod

Pokój

Pokoje umeblowane lub dwu- z używanej kuchni poszu- ciche inteligen-

skiego małżeństwa;

Laskowa zgłosze-

nie pod "Natych-

mast".

Pokój z utrzymaniem dla pani Portepian do sprzedania w Piastowach, powiat Pszczynski. Oferty do Admin. Polsk. Zach. pod nr. 5303.

Sprzedź

RABKA-ZDRÓJ

Kilką willi, parcele skazywane do sprzedaży. Pensjonat, do dzierżawy — bogodonne warunki. Zgłoszenia: Biuro Adm. Polski Z. do Adm. Polski Zachodniej.

Naźwisko: i nadw-

szczynie: kolejne

małżeństwa najwie-

ksze blisko Marc-

nowa, Złoczów, Ko-

ścieluszki 9. Informa-

cja o nadeleniu em-

isztu złotego znaczkiem.

Maszyna do pisania za zł.

250 sprzedzia zakładu mechanicznego Katowice, ul. Dubrowskiego 9.

Skład cukierków i czekolady z mieszkami, w Katowicach na ruchliwe ulicy, jest od zaraz na sprzedaż z powodu wydalenia domu zagranic.

Zgłoszenia nadesłane do Adm. pod nr. 5280.

Dom jednorodzinny jest

natychmiast do sprzedania w Piastowach, powiat Pszczynski. Oferty do Admin. Polsk. Zach. pod nr. 5303.

Przedsiębiorstwo

zakładowe

zakładowe